Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz 20 gr.

GŁOS NARODU

Nr. 264. — ROK XLII.
PIĄTEK
27 WRZEŚNIA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5.— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.
Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Ewentualny układ sił w Sejmie i Senacie.

Warszawa, wrzesień 1935.

Mamy więc już pełny obraz przyszłego Sejmu i Senatu. Nie powstaną w nich Kluby i Frakcje, albowiem szef rządu p. Sławek wyraźnie sobie tego nie życzy i to życzenie zostanie z pewnością uszanowane. Ale przecież nikt nie może zabronić np. Ukraińcom, aby razem przy jednym stole zasiedli w bufecie sejmowym lub zgromadzili się w kuluarach dla wymiany zdań. I nikt tego nie zabroni p. Stpiczyńskiemu i nikt p. hr. Czapskiemu, a gdy naprzykład przyjdzie pod obrady ustawa o jakichś świadczeniach socjalnych to żaden autorytet nie wstrzyma tych kilku zwolenników, którzy w Sejmie się znaleźli od zajęcia wspólnego stanowiska po poprzedniem uzgodnieniu się. To samo mogą zrobić ziemianie i to samo przedstawiciele przemysłu.

Niech się więc ludzi, kto chce, my winniśmy patrzeć na Sejm i Senat realnie i zdawać sobie odrazu sprawę z tego, na jakie grupy one się podzielą i jaka tam będzie gra sił.

Otóż przedewszystkiem, jeżeli chodzi o Sejm powstaje pierwsze pytanie, kto mu **będzie marszałkował.** Premjer Sławek w lecie nie tail się z tem, że będzie to jego zadanie, bo on ludzi do tego Sejmu wedle nowej ordynacji dobierał, i on nim pokieruje, będzie go „wychowywać" do dalszej pracy państwowej. Dziś dają się słyszeć głosy, że kandydatem na marszałka Sejmu jest p. Stanisław Car, a że premjer Sławek swoje zadanie wychowawcze spełniać chce jako zwykły poseł. Trudno przewidzieć, jak będzie, ale to jest pewnem, że **najsilniejszą grupą w Sejmie będzie grupa Sławka.**

Już dzisiaj oblicza się na 76 posłów, takich, co do których nie ulega żadnej wątpliwości, że głosować i pracować będą zgodnie z życzeniem rządu. Kierować nią będzie, w zależności od wyniku wyborów marszałka albo Sławek albo Car, mówcą oficjalnym i polemicznym będzie Miedziński, tym który będzie trzymać całość — Brzęk-Osiński. Mogą tu być pewne niespodzianki ze strony generała Żeligowskiego a z pewnością ze strony p. Prystorowej, mało w tym zespole dla swojej bezwzględności lubianej, ale po zatem będzie to towarzystwo zgrane i karne.

Głównym jej przeciwnikiem będzie **grupa radykalna** ze Stpiczyńskim na czele; liczyć ona będzie razem z osadnikami przeszło 21 posłów, którzy z pewnością niejedno zechcą zmienić i którzy prowadzić będą rozgrywki personalne w najbliższem otoczeniem Sławka. Poważny sukurs będą oni mieli **w grupie ludowej**, która obejmie 30 członków. Wprawdzie i Sławek będzie tam miał swoich ludzi, na których liczyć może, jak posłów Kielaka, Hylę i Długosza, ale w większości będą to ludzie raczej przechylający się na lewą stronę. Grupa **robotnicza** 4 posłów, i **ukraińska** 18 posłów w sprawach społecznych i gospodarczych raczej stanie po stronie Stpiczyńskiego, grupa żydowska z 5 posłami i jeden Rosjanin ksiądz prawosławny zajmą w tych rozgrywkach sta nowisko raczej obserwacyjne. Grupa **ziemiańska liczyć będzie** 32 ziemian z Czapskim i Śląskim na czele; Grupa **gospodarcza** 10 posłów z Wierzbickim i Hołyńskim na czele. Pozostaje jeszcze 10 posłów, których oblicze polityczne jest niezdeklarowane i którzy dopiero po pewnym czasie gdzieś przymkną.

Grupa Sławka mimo, iż nie ma bezwzględnej większości, **będzie jednak decydującą;** szukać tej większości będzie ona zależnie od przedmiotu obrad bądź to u grupy ludowej, bądź u ziemiańskiej, bądź u radykalnej a ponieważ połączenie tych trzech grup razem przeciwko grupie Sławka jest nie do pomyślenia, przeto można być pewnym, że ster pozostanie w rękach tej grupy — chyba, gdyby grupa radykalna zdołała uzyskać jakieś realne sukcesy w nowym gabinecie.

Wasz.

———ooOoo———

Według powyższych danych Sejm podzieliłby się na następujące grupy:

GRUPA p. Sławka: 1) Sławek, 2) Car, 3) Kościałkowski, 4) Składkowski, 5) Paciorkowski, 6) Miedziński, 7) Podoski, 8) Rajchman, 9) Koc, 10) Żeligowski, 11) Schätzel, 12) Prystorowa, 13) Brzęk Osiński, 14) Snopczyński, 15) Hoppe, 16) Jurkowski, 17) Olszewski, 18) Tomaszkiewicz, 19) Hanebach, 20) Pacholczyk, 21) Dublasiewicz, 22) Ropelewski, 23) Wadowski, 24) Giętkiewicz, 25) Budzyński, 26) Drozd - Gierymski, 27) Dratwa, 28) Kozłowski, 29) Madejski, 30) Sowiński, 31) Kaczkowski, 32) Zubrzycki, 33) Krawczyński, 34) Byczyński, 35) Kasprzykowski, 36) Świdziński, 37) Pyz, 38) Michałowski, 39) Szczypa, 40) Bakon, 41) Gladysz, 42) Dehnel, 43) Szumowski, 44) Pełczyńska, 45) Gauza, 46) Freiman, 47) Wielkowski, 48) Puławski, 49) Widacki, 50) Stroński, 51) Wasilewski, 52) Wojciechowski, 53) Wagner, 54) Byrka, 55) Ostrowski, 56) Wójtowicz, 57) Witwicki, 58) Eckert, 59) Ostafin, 60) Dertych, 61) Pochmarski, 62) Starzak, 63) Gdula, 64) Kucyński, 65) Krupa, 66) Duch, 67) Bodziony, 68) Walewski, 69) Nowak, 70) Ligoń, 71) Kopeć, 72) Wasik, 73) Koi, 74) Zakrocki, 75) Głowacki, 76) Sioda.

Grupa ziemian: 1) Hutten - Czapski, 2) Śląski, 3) Światopełk-Mirski, 4) Chełmicki, 5) Wyganowski, 6) Morawski, 7) De Thun, 8) Krzywoszyński, 9) Karśnicki, 10) Sulczewski, 11) Libiszowski, 12) Messing, 13) Zenkteller, 14) Donimirski, 15) Łubieński, 16) Bogusz, 17) Zaklika, 18) Sapieha, 19) Tarnowski, 20) Krzeczunowicz, 21) Choiński-Dzieduszycki, 22) Żyborski, 23) Traczewski, 24) Olewiński, 25) Szalewicz, 26) Myśliński, 27) Pienonow, 28) Bołak, 29) Jabłoński, 30) Gromada, 31) Pomianowski, 32) Spohorski-Lenkiewicz.

Ukraińcy: a) wołyńscy: 1) Tymoszenko, 2) Pewny, 3) Skrypnik, 4) Bura: **b) małopolscy:** 5) Boluch, 6) Kuśmowycz, 7) Bilak, 8) Peleński, 9) Baron, 10) Wolański, 11) Zawałykuł, 12) Wełykanowicz, 13) Trojan, 14) Mendzij, 15) Perfecki, 16) Celewicz, 17) Witwicki, 18) Terszakowec.

Żydzi: 1) Sommerstein, 2) Wiślicki, 3) Mincberg, 4) Hermanowicz, 5) Rubinstein.

Rosjanie: 1) ks. Wołkow.

Niepewni, raczej „prawi": 1) Kroebl, 2) Wróblewski, 3) Szymański W., 4) Urbański, 5) Martynowski, 6) Maleszewski, 7) ks. Downar, 8) ks. Lubelski.

Grupa „ludowa": 1) Kielak, 2) Hyla, 3) Długosz, 4) Kaczorowski, 5) Formela, 6) Michalski, 7) Gortat, 8) Kozubski, 9) Płonka, 10) Nowicki, 11) Chyb, 12) Gorczyca, 13) Sobczyk, 14) Wójcik, 15) Łobodziński, 16) Jedynak, 17) Jasiński, 18) Inglot, 19) Szetela, 20) Kolbusz, 21) Augustyniak, 22) Jozanis, 23) Kondysar, 24) Kociuba, 25) Mostowski, 26) Bartczak, 27) Haczyński, 28) Dąbrowski, 29) Szymanowski, 30) Dudziński.

Grupa radykalna: 1) Stpiczyński, 2) Szczepański, 3) Kamiński, 4) Gardecki, 5) Suchorzewski, 6) Sosiński 7) Wanke, 8) Smoczkiewicz, 9) Sarnecki, 10) Chojnacki, 11) Waszkiewicz, 12) Kobyłecki, 13) Mróż, 14) Tatarczak, 15) Danowski, 16) Kukliński; 17) Łazarski, 18) Hoffman, 19) Surzyński, 20) Zadurski, 21) Dębicki.

Grupa robotnicza: 1) Matusiak, 2) Pietrzak, 3) Szymański Fr., 4) Przykling.

Grupa „gospodarcza": 1) Wierzbicki, 2) Hołyński, 3) Kozicki, 4) Jahoda-Żółtowski, 5) Marchlewski, 6) Stamin, 7) Piechoczek, 8) Sikorski, 9) Goetz.

Niepewni, raczej „lewi": 1) Wymysłowski, 2) Krukowski.

Powódź rozwodowa w Rumunji.

Czerniowce, 26. 9. (PAT). Pewnego rodzaju rekord osiągnął trybunał w Chocimiu, który **udzielił rozwodów 136 parom małżeńskim w ciągu jednego dnia.** W dniu tym zebrał się przed lokalem sądu tłum, złożony z **600 osób** zainteresowanych jako strony lub powołani na sprawy rozwodowe świadkowie.

MIASTO JAPOŃSKIE POD WODĄ.

Tokio, 26. 9. (PAT). Powódź spowodowana przez ulewne deszcze przerwała komunikację na linji Tokio—Neigata. **Miasto Takasoki, liczące 60.000 mieszkańców jest całkowicie zalane.**

„Komitet 13" Rady Ligi ustali „zalecenia" w myśl art. 15 paktu.

Genewa, 26. 9. (PAT). Członkowie Rady Ligi Narodów zebrali się dziś o godz. 10-ej rano **na tajną naradę, która miała charakter formalny i odbyła się bez udziału delegata Włoch.**

Narada ta trwała zaledwie godzinę i ustaliła dalszą procedurę w sprawie załatwienia konfliktu włosko-abisyńskiego. Zdecydowano przed łożyć na publicznem posiedzeniu Rady, która zbiera się za godzinę, co następuje:

1) Rada Ligi wyłoni ze swego grona specjalny Komitet w składzie wszystkich członków Rady bez udziału Włoch. Komitet ten na podstawie art. 15 alinea 4 paktu Ligi podejmie akcję, celem przygotowania dla Rady stosownego raportu i zaleceń.

2) Komitet Pięciu nie zostanie na razie rozwiązany i w międzyczasie, gdy Komitet 13 będzie przygotowywać raport i zalecenia, prowadzić będzie nadal akcję koncyljacyjną, tym razem już formalnie w powołaniu się na art. 15 alinea 3 paktu Ligi.

Pierwsze posiedzenie Komitetu 13 odbędzie się jutro.

———ooo———

Posiedzenie Rady Ligi
doskonale wyreżyserowaną sceną.

Genewa, 26. 9. (PAT). Publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów trwało zaledwie pół godziny **i było doskonale wyreżyserowaną sceną.**

Delegat włoski wogóle nie był obecny przy stole Rady. Przewodniczący **zaprosił do stołu Rady delegata abisyńskiego,** a następnie Madariaga odczytał sprawozdanie Komitetu Pięciu. Potem przewodniczący podziękował Komitetowi Pięciu za jego prace i zaproponował, aby Komitet, mimo niepowodzenia jego akcji pojednawczej, **na razie nie rozwiązywał się, lecz istniał nadal dla prowadzenia dalszej akcji, o ile okaże się ona możliwą.** Przewodniczący proponuje również, **aby Rada wyłoniła Komitet z udziałem wszystkich członków Rady,** ale bez udziału stron, zainteresowanych bezpośrednio w sporze i **aby Komitet ten przygotował raport i zalecenia z art. 15 alinea 4.** Przewodniczący przypomniał, że, zgodnie z paktem Ligi, akcja pojednawcza z art. 15 alinea 3 możliwa jest do chwili, dopóki Rada nie uchwali raportu i zaleceń z art. 15 alinea 4. Wreszcie przewodniczący zaproponował, **aby Rada swej sesji nie zamykała, lecz ją zawiesiła,** aby móc się zebrać **w razie potrzeby natychmiast.**

Wywody przewodniczącego Rady **poparł minister Eden,** podkreślając, że **akcja powinna być prowadzona bez zbytecznego zwlekania.** Eden podkreślił, że w międzyczasie prowadzenia przez Radę jej akcji

RZĄDY MOCARSTW BĘDĄ MOGŁY RÓWNIEŻ ROZWAŻYĆ, CZY MOGĄ BYĆ PODJĘTE JESZCZE INNE KROKI DLA POKOJOWEGO ROZWIĄZANIA.

Ten ustęp w deklaracji min. Edena **był najbardziej znamiennym faktem dzisiejszego posiedzenia Rady,** gdyż ujawnił, że **bezpośrednie próby koncyljacji pomiędzy mocarstwami są zamierzone i są już nawet w toku.**

Po Edenie krótką deklarację, popierającą propozycje przewodniczącego Rady, złożyli premier Laval, Litwinow i delegat duński min. Munch, poczem Rada **jednomyślnie przyjęła propozycje przewodniczącego** i posiedzenie zostało zamknięte. W dniu jutrzejszym odbędzie się jeszcze posiedzenie zgromadzenia Ligi celem zakończenia obecnej sesji. Przewidywane jest, że **większość delegatów opuści Genewę jutro wieczorem lub w sobotę.**

Włoski następca tronu przeciw Mussoliniemu?

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.). **Rozeszły się pogłoski, iż w gabinecie włoskim dokonane będą zasadnicze zmiany. Mówi się nawet o możliwościach ustąpienia Mussoliniego, a to na skutek konfliktu, jaki nastąpił między nim a Radą Wojenną. „Opozycję"** przeciw Mussoliniemu prowadzi — jak się pisze w prasie europejskiej — **sam następca tronu.**

Włoskie pogotowie zbrojne
nad granicami Abisynji.

Londyn, 26. 9. (PAT). Agencja Reutera donosi z Addis Abeby: według wiadomości, zebranych przez wywiad abisyński, Włosi skoncentrowali na granicy włosko-abisyńskiej **tysiące motocyklistów i setki czołgów. Około 30 włoskich samolotów** dokonuje codziennie wywiadu ponad granicą. Abisyńczycy rozstrzeliwują codzień **po 2—3 szpiegów,** somalijskich, działających na korzyść Włoch.

Wojska abisyńskie w rejonie Dagahbour **odczuwają brak żywności** i władze wojskowe w Harrar **domagają się spiesznego dowozu żywności.**

Londyn, 26. 9. (PAT). „Daily Telegraph" twierdzi, iż Libja została zamieniona **w jeden wielki obóz wojskowy.** W Benghazi **znajdują się poważne siły lotnicze. Tobruck stał się bazą morską,** w której obecnie znajdują się krążownik, 3 torpedowce, 2 łodzie podwodne i 3 hydroplany.

Ciąg dalszy na str. 7-mej

UKŁAD KONTYGENTOWY POLSKO—RUMUŃSKI WYMÓWIONY.

Warszawa, 26. 9. (Tel.). W dniu 14 grudnia wygasa układ kontyngentowy polsko-rumuński, wymówiony w tych dniach przez rząd rumuński w przewidzianym terminie trzechmiesięcznym z jednoczesnem wyrażeniem życzenia, by w ciągu jak najkrótszego czasu **były podjęte nowe rokowania.** Głównemi artykułami rumuńskiemi w obrocie polsko-rumuńskim **są świeże owoce** i skóry a w naszym wywozie do Rumunji **głównie przędza i rury.**

O czem piszą inni?..

Nad czem będzie Sejm radził.

Warszawski korespondent „Polonii“ przynosi szereg wiadomości o pracach Sejmu.

„Na pierwszem posiedzeniu nowego Senatu przewodniczyć będzie (z racji starszeństwa) prezes Polskiej Akademji Literatury **p. Wacław Sieroszewski.** Wobec zmniejszenia **liczby foteli** na sali obrad Sejmu zaszła **konieczność ulepszenia akustyki.** Wolne **miejsca**, postałe wskutek usunięcia dwustukilkunastu foteli i pulpitów, wykładane są specjalnemi chodnikami. Polskie zakłady radjotechniczne przebudowują również **instalację głośnikową na sali Sejmu.**

W ciągu lata kilka ministerstw opracowywało szereg projektów nowych ustaw. Początkowo zamierzano je ogłosić, jako dekrety prezydenta R. P., później jednak postanowiono większość ich skierować na drogę ustawodawczą. Przygotowany został m. in. **projekt ustawy cukrowej, który** ma załatwić sprawę przydziału kontyngentów buraczanych. Do Sejmu wejdą również cztery projekty **ustaw, dotyczące pracowników samorządowych, mianowicie projekt ustawy o pragmatyce służbowej,** dalej projekt ustawy o postępowaniu dyscyplinarnem i o uposażeniach, oraz zaopatrzeniu emerytalnem pracowników samorządu terytorjalnego. Projekty dotyczące **uposażeń** i emerytur zredagowane są w **kierunku** daleko idących oszczędności i **redukcyj poborów**“.

Szpieg w kolegjum wyborczem.

„Warszawski Dziennik Narodowy“ ujawnia ciekawy szczegół z obrad kolegjum wyborczego dla ustalania kandydatur sejmowych w Złoczowie. Na posiedzenie przybył p. R. Szumski, z ramienia Izby Rolniczej, a starosta powiatu nadesłał następujący o nim list do przewodniczącego kolegjum:

„Starostwo Brody. Nr. 35-Wyb. z 12. VIII. 1935. P. Roman Szumski, skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dn. 22. V. 1927, **za szpiegostwo na 4 lata więzienia wraz z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 10, nie** ma prawa głosowania, a tem samem nie może być delegatem do Zgromadzenia Okręgowego“.

„Mimo to — kończy dziennik warszawski — p. Szumski brał udział w zebraniu okręgowem i korzystał z prawa wyznaczania kandydatów, którego to prawa nie posiadają miljony obywateli w Polsce“.

„Legjon Młodych“ zabiega o względy sfer rządowych.

W związku z nowym rokiem akademickim wileńskie „Słowo“ przestrzega młodzież przed organizacjami, które za schlebianie wpływowym czynnikom wyłudzają od nich pieniądze. Ma na myśli „Legjon Młodych“, który po klęsce zadanej mu ze strony senjorów nie chce ustąpić z placu i zabiera się do kaptowania sobie zwolenników. „Słowo“ przytacza następującą uchwałę Rady Głównej „Legjonu Młodych“:

„Rada Główna wzywa wszystkich Legjonistów do subskrybowania Pożyczki Inwestycyjnej, która w pewnej mierze pozwoli Państwu do wprowadzenia planowej akcji rozbudowy kraju i zajęcia aktywnego stanowiska w walce z trapiącym świat bezrobociem“.

Przytoczywszy tę uchwałę pisze „Słowo“ z oburzeniem:

„To jest wstrętne i niestety ta zgnilizna moralna szerzy się wśród młodzieży polskiej. Szkoda, że systemów Hitlera z kodeksu karnego nie można zastosować dla oczyszczenia rasy pod względem etycznym. To wyciąganie brudnych łap i niewymytych twarzy do rąk wielmożów politycznych, od których można się spodziewać intratnej posadki, jest poprostu nadużyciem miana „młodzież“. Wstępujący na uniwersytet w roku bieżącym będą mieli szczególnie ciężki orzech do zgryzienia zanim się zdecydują na przestąpienie progu jakiejś organizacji. Lepiej niech pozostaną „widlerami“ (dzikimi) politycznymi, niżby mieli iść „na lep słodkich słów demagogów“.

„Rodzina i miłość“ w Sowietach.

Były korespondent moskiewski „Gazety Polskiej“, p. Otmar, po wydaleniu z Sowietów pisze teraz w „G. P.“ o życiu w Rosji. M. in. daje ciekawy obraz życia „rodzinnego“ w tym kraju. Z ankiety rozpisanej wśród rosyjskiej młodzieży na ten temat przez naczelny organ związku młodzieży komunistycznej przytacza odpowiedź niejakiego Krawczenki, który m. in. pisze:

„Uważam, że rodzina stanowi fałszywą podstawę w życiu mężczyzny i kobiety. Rodzina — jest to poprostu komórka mieszczańskiej wegetacji. **Rodzina wyrabia egoistyczno - indywidualistyczny światopogląd.** Wyrabia ideologję posiadacza. W rodzinie człowiek podpada pod wpływ codzienności oraz drobnych kopiejkowych zainteresowań. Romantyzmu miłości w małżeństwie niema“.

„Większość odpowiedzi na ankietę — pisze p. Otmar — świadczy o tem, że współczesna młodzież sowiecka podchodzi do zagadnienia miłości i małżeństwa bardzo „realnie“, aby nie powiedzieć poprostu, że po chamsku. Moja bezpośrednia obserwacja potwierdza nagminne istnienie **chamskiego stosunku do kobiety,** przyczem nie zamierzam oskarżać o to bolszewicków. Chamstwo o którem mowa — nie jest sowieckie, lecz rosyjskie. Już w Gruzji stosunek do kobiety pełen jest rycerskości i galanterji — nawet wśród proletarjatu i chłopstwa. Jeśli chodzi o Rosję — to bolszewizm conajwyżej uzupełnił chamstwo „djalektycznym“ chaosem w pojęciach.

Jeśli chodzi o sprawy erotyczne w okresie piatiletkowego fanatyzmu, kiedy to „klasowe podejście“ do najbardziej indywidualnych kwestji było urzędowym nakazem chwili — to ilustruje to wybornie anegdotę — wedle której flirt z reguły rozpoczynał się od słów: „**Czyś czytała Karola Marksa**“ — poczem, niezależnie od odpowiedzi — następowała absolutnie niedwuznaczna propozycja...“

Stosunek sił morskich Włoch i Anglji.

Na podstawie wielu ogłoszonych wspomnień wojennych i pamiętników uważa się za pewnik, że katastrofa 1914 roku nie byłaby doszła do skutku, gdyby Niemcy były wówczas wiedziały, iż istnieje tajny układ pomocy między Francją i Anglją. Wierzyły natomiast, że Anglja nie weźmie udziału w wojnie po stronie Francji i Belgji. Gdy przeto dnia 2 sierpnia ambasador angielski w Berlinie w imieniu swego rządu oświadczył, że W. Brytanja staje przy boku Francji — wówczas — wedle wersji, uważanej za pewnik —

KANCLERZ RZESZY ROZPŁAKAŁ SIĘ SPAZMATYCZNIE.

Kanclerz **Bethmann Hollweg** płakał, bo dotąd wierzył w neutralność W Brytanji, **a nie łudził** się co znaczy zapowiedź jej czynnego udziału w wojnie.

Z wywiadu udzielonego przez Mussoliniego w dniu 18 września br. przedstawicielowi londyńskiej „Morning Post“ wynikałoby, że także on uległ podobnemu złudzeniu jak Niemcy w roku 1914 i podobnie jak oni rzeczywistość poznał wtedy, gdy zaangażowawszy się w aferę abisyńską — jak to mówią — po szyję, znalazł się w położeniu z którego niema już dla niego odwrotu.

Z drugiej strony angielska zasada polityki „**wait and see**“ — czekać i przyglądać się, jaki obrót wezmą sprawy, a wkraczać czynnie dopiero wtedy, gdy **jej** godzina wybije, zawiodła w 1914 roku, a może zawieść także dzisiaj, w 20 lat później. Kto wie bowiem, czy pomimo **olbrzymiego pogotowia zbrojnego,** jakie już dzisiaj zademonstrowała Anglja na Morzu Śródziemnem i obszarach przyległych, Liga Narodów zdoła zapobiec rozprawie wojennej. Na pograniczu Abisynji rzeczy stoją bowiem tak i napięcie jest tak wielkie, iż w pewnej chwili — jak się mówi — **„karabiny same zaczną strzelać“.**

Kanclerz Bethmann Hollweg rozpłakał się w dniu 2 sierpnia 1914 r. a położenie Mussoliniego także nie jest wesołe. Koncentracja angielskiej floty na Morzu Śródziemnem zmieniła bowiem gruntownie strategiczne położenie Włoch. Wprawdzie włoskie środki bojowe są nawskróś nowoczesne, pewne rodzaje broni włoskiej są nawet pierwszorzędne, ale wymowa cyfr i ich ciężar gatunkowy są takie, **że wprost nie ma mowy o porównaniu** sił morskich Włoch i Anglji.

Stosunek sił morskich, a te są rozstrzygające w tym wypadku, między W. Brytanją a Włochami, przedstawia się mianowicie w ten sposób: Posiadają:

	ANGLJA:		WŁOCHY:	
1. Dreadnoughtów	15	ton. 474.150	4	ton. 86.532
2. Awjomatek	6	115.513	—	—
3. Nowych krążowników	35	174.930	14	107.083
4. Starszych krążowników	16	75.656	11	56.027
5. Torpedowców	60	81.299	52	63.475
6. Starszych torpedowców	109	116.785	36	28.013
7. Nowych łodzi podw.	31	46.624	48	37.550
8. Starszych łodzi podw.	21	12.015	21	8.170

Zatem tylko co do **nowszych** łodzi **podwodnych** Włochy mają liczbową przewagę ale nawet tutaj ustępują Anglji co do tonażu. Brak im zupełnie **awjomatek**, a ponadto Anglja posiada w Palestynie, Egipcie i na Malcie dogodne miejsca lądowania tak, że przy równoczesnem oparciu o awjomatki ma dla swej **floty powietrznej** wprost dowolną ilość punktów wyjściowych, co zapewnia jej przewagę także pod tym względem.

Należy też pamiętać, że angielskie dreadnoughty należą do największych w świecie, przeciętnie mają bowiem 29—33 tys. ton wyporności, nie mówiąc o olbrzymie „Hood“ największej pływającej twierdzy na świecie, 42 tys. ton pojemności. Olbrzym ten przechadza się już między Gibraltarem a Maltą.

Jaką ilość wojsk **lądowych** (nie mówiąc o siłach Abisynji) jakie środki **techniczne** i jakie wkońcu **zasoby** (pieniężne i materjalne) może rzucić Anglja na obronę swych interesów w Afryce, a czem w porównaniu z nią rozporządzają Włosi, nad tem szkoda się wogóle rozwodzić.

Angielska zasada wojenna brzmi, że wojnę wygrywa ten, **kto ostatni strzeli srebrną kulą.** Chyba nikt nie wątpi, że i tę kulę ma Anglja. **(ab.)**

Armja i szkoła bolszewicka w nowej szacie.

Najbardziej charakteryczne cechy dotychczasowej działalności bolszewizmu rosyjskiego, **było burzenie przedrewolucyjnego ustroju Rosji we wszystkich dziedzinach,** wogóle walka z tem, co trąciło „burżuazją“, a wprowadzanie nowych form i „wartości“. Nie zważano przytem zupełnie ani na celowość nowego „porządku“, ani na ujemne skutki przemian podyktowanych przez tępy doktryneryzm. Ogarnięci szałem burzenia i niszczenia wszystkiego cokolwiek pozostawało w związku z ustrojem „burżuazyjnym“, pojętym najszerzej, nie zwracali bolszewicy zupełnie uwagi na fakt, że ten przeklęty przez nich ustrój może się poszczycić wielu pozytywnymi wartościami tak z dziedziny kultury duchowej jak i materjalnej i że życie wogóle byłoby bez wielu z nich niemożliwe.

W pierwszym jednak okresie Rosji bolszewickiej chodziło o niszczenie, **o zupełną przemianę fizjognomji Rosji,** o postawienie na głowie tego, co stało na nogach, a nie pozytywne budowanie nowego „porządku“. Nie mogło zatem być mowy o jakimkolwiek planie lub celowości wprowadzanych reform, poza tem oczywiście, że zmiany dokonywane miały być w myśl haseł komunistycznych i odpowiadać programowi Marksa.

I musiał bolszewizm przejść wiele ciężkich dla narodu rosyjskiego doświadczeń, **aby się przekonać o bezskuteczności i niecelowości niektórych przynajmniej swych reform.** Tem się tłumaczy fakt, iż od roku **ustawodawstwo sowieckie jest „w odwrocie“** że bolszewicy rosyjscy na pewnych polach powracają do metod i zwyczajów znanych w ustrojach „burżuazyjnych“.

Obecnie mamy do zanotowania dwa nowe objawy tego odwrotu. Jedna dotyczy stopni wojskowych w armji, druga zaś szkolnictwa.

W armji komunistycznej Rosji, — już w początkach jej tworzenia, — zniesiono wszelkie stopnie podoficerskie i oficerskie. W miejsce poruczników, kapitanów, pułkowników, jenerałów wprowadzono „komendantów“, dodając za każdym razem nazwę oddziału (kompanji, bataljonu, pułku itp.). Miała to być realizacja hasła równości między żołnierzami i ich dowództwami w armji socjalistycznego państwa. Reforma ta okazała się jednak **wysoce niepraktyczna, skoro w ostatnim czasie zdecydowano się przywrócić „burżuazyjne“ stopnie wojskowe.** Jak bowiem depesze doniosły, Centralny Komitet Wykonawczy partji i Rada Komisarzy Ludowych Z. S. R. R. ogłosiły dekret **o stopniach wojskowych dowódców armji i o zatwierdzeniu nowego statutu służbowego dla dowódców.** Dla wojsk lądowych i powietrznych ustanowiono stopnie: porucznika, nadporucznika, **kapitana**, majora, pułkownika, dowódcy brygady, dowódcy dywizji, dowódcy **korpusu** armji, dowódcy armji drugiej i **pierwszej klasy.** Ustanowiono również stopnie oficerskie dla innych rodzajów broni jak np. marynarki. Najwyższym stopniem wojskowym będzie stopień **„marszałka Z. S. R. R.“,** który nadawać będzie Centralny Komitet Wykonawczy wyższym dowódcom **„za wyjątkowe zasługi“.** Według doniesień prasy, przewiduje się również wprowadzenie „odznaczeń“ za zasługi położone dla armji czerwonej. A więc ordery...

4-go września b. r. ogłoszono dekret **o reformie szkoły.** Jest on niezmiernie ciekawy.

W początkach tworzenia się „socjalistycznego państwa“ szkoła bolszewicka **uległa** olbrzymim i zuchwałym reformom. Skasowano wówczas klasyfikowanie uczniów i egzaminy, nauczycielom zabroniono zadawania lekcyj, potworzono komitety nauczycielskie, które często decydowały o życiu szkoły wbrew zdaniu przełożonych, otwarto podwoje uniwersytetów dla robotników nie wymagając od nich egzaminu i t. p., a przedewszystkiem wyrzucono religję. Skutkiem tego poziom szkooly **obniżył się w skandaliczny sposób.** Nic dziwnego. Główny nacisk położono na „polityczne“ kształcenie w duchu Marska i Lenina, to też młodzież znała na pamięć ustępy z dzieł tych autorów, natomiast nie znała najbardziej elementarnych rzeczy z poszczególnych przedmiotów szkolnych.

Wspomniane reformy **odbiły się nadto bardzo ujemnie na moralności młodzieży.** W tej dziedzinie nastąpiło **zupełne rozprzężenie.** Młodzież nie uznawała żadnego autorytetu, żadnej władzy. Znane są wypadki, teroryzowania profesorów przez młodzież szkolną. Ze zgrozą również rozpisywała się prasa europejska (czerpiąc wiadomości z prasy bolszewickiej) **o masowym udziale młodzieży szkolnej w napadach rabunkowych, dokonywanych przez bandy opuszczonych dzieci.** Rozkład sowieckiej szkoły stał się tak groźny, że rząd sowiecki zdecydował się na dokonanie zasadniczych **reform, których wyrazem jest wspomniany** dekret.

Na podstawie tego dekretu dzieci przyjmowane będą do szkoły bez względu na pochodzenie. Przywrócono stopnie, egzaminy i nagrody za dobrą naukę oraz mundury w szkołach powszechnych i średnich. Dziecko obowiązane jest do zachowania surowej dyscypliny, której przekroczenie w pewnych wypadkach zagrożono wydaleniem ze szkoły. Chodzi tu przedewszystkiem o stosunek do nauczycieli i przyzwoite zachowanie się w szkole i poza jej murami.

Tak więc i w dziedzinie wychowania **system sowiecki zbankrutował,** natomiast zwyciężył system „stary“. Nie jest to oczywiście pełny odwrót bolszewizmu, mimo to jest bardzo znamienny, jako objaw pewnej ewolucji. **K. T.**

III. Międzynarodówka zdobywa Francję

W tych dniach odbył się w Paryżu kongres komunistycznych związków zawodowych we Francji (C. G. T. U.). Na zjazd mieli przybyć delegaci rosyjskich związków zawodowych. — **Rząd p. Lavala** odmówił im jednak wiz. Mimo to pewnym jednostkom udało się dostać do Francji. W tej chwili **policja francuska przystąpiła do aresztowania przybyłych z Rosji komunistów.** Między in. aresztowano w Strassburgu Duńczyka Nielsena i Niemkę Schackenreuterównę. A to pod zarzutem szpiegostwa.

Zarówno Nielsen, jak i Schackenreuterówna są **wysłannikami organizacyj komunistycznych, których centrale mieszczą się w Berlinie(!) i Moskwie.** Przy Nielsenie znaleziono wykaz wszystkich tajnych agentów Trzeciej Międzynarodówki, oraz nazwiska wybitnych komunistów francuskich. W mieszkaniu zaś Niemki, Schackenreuterówny znaleziono **poważne sumy pieniędzy, dochodzące, jak podaje prasa, do kilku miljonów.** Przypuszczają, że sumy te miały być obrócone na propagandę wyborczą we Francji, również na **akcję wywrotową w głównych centrach przemysłowych francuskich.**

Dokonana została nadto rewizja w drukarni komunistycznego pisma w Strassburgu. **Znaleziono** tam wiele niezmiernie doniosłych dokumentów, dotyczących aresztowanych. Dzienniki twierdzą, że ma się tu do czynienia z prawdopodobnie **nietylko ze szpiegami, ile z głównymi delegatami Trzeciej Międzynarodówki,** wyznaczonymi do kierowania propagandą komunistyczną we Francji.

——000——

Na ziemiach Rzeczposp.

Oficjalne wyniki zawodów balonowych.

Według oficjalnych danych kierownictwa zawodów o puhar Gordon-Bennetta:

Pierwsze miejsce w zawodach zajął **kpt. Burzyski i por. Wł. Wysocki** na balonie „Polonia 2" osiągając **odległość** w prostej linji od Warszawy **1.650 km. 466 mtr.,** utrzymując się w powietrzu 57 godzin 54 min., szybkość lotu wynosiła 20 km. 120 na godz.

Drugie miejsce zajął balon „Warszawa 2" z załogą **kpt. Janusz i por. Wawszczak, osiągając odległość 1567 km. 131 mtr.** Czas lotu wynosił 46 godzin 52 minut. Szybkość 33 km. 440 mtr. na godzinę.

Trzecie, czwarte i piąte miejsce zajęły kolejno „Belgica", „ Erich Deku" (Niemcy). i „Kościuszko" (Polska) Ścisłe obliczenia jeszcze nie zostały dokonane. Szóste miejsce zajął balon „Toruń" (Holandja) z załogą: Bosch i Van Tijen. osiągając odległość 1.017 km. 804 metrów, czas lotu wynosił 40 godz. 10 min., szybkość 25 km. 340 mtr. na godz.

Na ostatniem miejscu znajduje się: — „N. S. A. Navy" Stany Zjednoczone z załogą Raymond Tyler i H. O. Orville. Odległość 354 klm. 928 m. Czas lotu 15 godzin 57 min. Szykość 33 km. 540 metrów na godzinę.

Sprawa tablicy Hindenburga w Poznaniu

Donosiliśmy onegdaj, że Niemcy w Poznaniu postanowili ufundować tablicę pamiątkową Hindenburga, którą miano wmurować w jedną z kamienic przy ul. Podgórnej. W zarządzie m. Poznania obóz narodowy zajął w tej sprawie stanowisko negatywne. Wobec tego zwołano ponowne **tajne zebranie zarządu miasta**. Postanowiono. że sprawa tablicy pamiątkowej Hindenburga jest nieaktualna.

Ponury zatarg w gimnazjum po samobójstwie ucznia.

Młodzież w gimnazjum państwowem im. A. Mickiewicza w Warszawie wstrząśnięta została do głębi samobójstwem **ucznia 8 klasy śp. Mioduszewskiego,** który dokonał zamachu na swe życie po nieudanym egzaminie poprawkowym z matematyki. Uczeń po złym wyniku poprawki poszedł do klasy na 4-te piętro. napisał pożegnalne listy w bruljonie, stanął na oknie. włożył ręce do kieszeni i skoczył z przepastnej wysokości. Nie trzeba chyba dodawać, jak to samobójstwo musiało wstrząsnąć kolegami tragicznie zmarłego młodzieńca. **Tymczasem na pogrzeb nie pozwolono pójść młodzieży.** W nabożeństwie żałobnem mogli wziąć udział tylko najbliżsi koledzy. W młodzieży obudziło to gorycz. Wyładowała się ona przeciwko p. Hornowskiemu, prof. matematyki. gdy przyszedł na lekcję do 8-ej klasy. Uczniowie opuścili salę. Klasa była pusta. Dyrekcja gimnazjum postanowiła przywrócić porządek w szkole w ten sposób, iż zawiesiła lekcje w klasie 8-ej. Uczniom, polecono pójść do domu i przedstawić rodzicom do podpisu deklarację, że zgadzają się, aby p. Hornowski dalej nauczał oraz, że biorą na swoją odpowiedzialność postępowanie syna. Po przymusowej przerwie w nauce, klasa 8 zaczęła lekcje normalnie. Uczniowie tej klasy wpuszczani byli do szkoły po złożeniu deklaracji. Jednakże duch protestu po tragedji w szkole nie wygasł i w dalszym ciągu objawia się on w postaci drobnych demonstracyj przeciwko prof. Hornowskiemu.

Skandaliczny proces b. posła Wojciechowskiego.

W ciągu procesu w Warszawie b. posła BB. Wojciechowskiego. wychodzą na jaw skandaliczne szczegóły tej całej afery. Świadkowie zgodnie potwierdzają, że Wojciechowski **żądał łapówek od każdego, kto przychodził z prośbą o posadę.** Targi te toczyły się w lokalu w związku kolejowym drużyn konduktorskich. gdzie Wojciechowski urzędował. piastując godność prezesa. Targi o posady i kłótnie o zwrot pieniędzy toczyły się przez cały dzień. Wieczorem zaś Wojciechowski **sprowadzał do lokalu kobiety lekkich obyczajów i z nimi urządzał libacje.** — Przewód sądowy wykazał też, że **dochody Wojciechowskiego były olbrzymie.** Ze związku kolejarzy otrzymywał 400 zł. pensji, 150 złotych ryczałtu miesięcznego na wydatki i 200 złotych na fundusz reprezentacyjny. — Drugie tyle przynosiła mu gaża poselska, a przytem posiadał bilet bezpłatny. Duże wrażenie na sali sądowej uczyniło zeznanie wspólnika Wojciechowskiego. Kani, który odsiaduje obecnie karę w więzieniu a który wyjaśnił. że przez jego tylko ręce **przeszło 30.000 złotych łapówek przeznaczonych dla Wojciechowskiego.**

—oo—

ZGROMADZENIE ŚW. KRZYŻA OBEJMUJE PARAFJĘ KRESOWĄ. Do Czartoryska przybyli i objęli parafję miejscową zakonnicy ze Zgromadzenia św. Krzyża, O. Stanisław Gruza i brat Alojzy Malkaliński. Jest to **pierwsza po dłuższej przerwie placówka tego Zgromadzenia na ziemi polskiej.** Zakonnicy przybyli z Chicago w Stanach Zjednoczonych.

„Ejruf" w Wadowicach.

Z Wadowic otrzymujemy następującą korespondencję: —

Żydostwo wadowickie przystąpiło w ostatnich czasach do odrutowania miasta jako tzw. „Ejruf". Objęto więc drutami magazyny **wojskowe, budynek PKU., sąd, budynek starostwa, magistrat, kościół, szkoły, wydział powiatowy i Sokół** z wszystkiemi oczywiście budynkami, jakie znajdują się w tym obrębie. Poza ejrufem pozostała jedynie **targowica dla świń, szpital i dwa kompleksy koszar wojskowych.** Rzecz ciekawa, że podobno o tem nikt nie wiedział. A przecież połączenie drutami z przewodami prądu elektrycznego na słupach przy drogach publicznych może grozić poważnem niebezpieczeństwem dla przechodniów i przejeżdżających. Żydzi stawiali słupy impregnowane, wysokości siedmiu metrów. w dowolnych punktach miasta a nawet na ogrodach mieszczan, **ofiarowując właścicielom posesji różne kwoty za zezwolenie.** Niektórzy obywatele wyrzucali za drzwi oferentów, naprzykład p. Kuzia nie zgodził się mimo ofiarowywania mu **250 złotych** a p. Łobodzińska **wyrzuciła słupy ze swego ogrodu.** Tak samo zarząd więzień parokrotnie usuwał haki. wbijane do muru więziennego dla zaczepienia drutu ejrufu. — Miejscowa ludność oczekuje zbadania tej sprawy przez powołane czynniki i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. — Praktyki bowiem tego rodzaju będące zadośćuczynieniem żydowskiemu zacofanemu zabobonowi, są jednak dla ludności chrześcijańskiej drażniące i nie sprzyjają spokojowi publicznemu. O ile mieszkańcom Wadowic wiadomo, **ani starostwo, ani rada gminna nie dały zezwolenia na rozpinanie tych drutów.** Mówią, iż robota, przeprowadzana pokryjomu miała kosztować żydów parę tysięcy złotych.

Tyle nasz korespondent (p. P. O.). Do uwag jego należy dołączyć życzenie. by władze zbadały sprawę na miejscu i ewentualnie nie dopuściły do samowolnego rozporządzania się drogami i placami publicznemi przez żydów, wykonujących w ten sposób swe zabobonne praktyki.

—oo—

Na front!



Oddziały abisyńskie wyruszają ze stolicy Addis Abeby, by udać się na wyznaczone już przez radę wojenną odcinki na granicy włoskiej.

ZMIANY W RADJO. W najbliższych dniach oczekiwane są zmiany personalne na kierowniczych stanowiskach w Polskiem Radjo. Opróżnione przez ustąpienie gen. Dąbkowskiego stanowisko dyrektora administracyjnego obejmuje **pułk. Konarski,** obecny kierownik biura prasy i propagandy Polskiego Radja. Sekretarzem generalnym Polskiego Radja mianowany będzie b. dowódca pułku radjo-technicznego. **pułk. Karaffa-Kreuterkraft.**

—ooo—

Krótkie wiadomości.

T. Kotula, urzędnik fabryki w Mościcach. wskakując do pociągu osobowego na przystanku w Mościcach, **wpadł po koła pociągu, które odcięły mu obie nogi powyżej kolan.** Stan jego jest bardzo ciężki.

W Krabowcu, w pow. kościerskim podczas pożaru w zabudowaniach gospodarza J. Wencla **spaliło się żywcem dwóch chłopców.** Ze zgliszcz wydobyto zwęglone zwłoki.

Sąd przysięgłych w Opolu skazał na karę śmierci przez ścięcie toporem Emilję Mnichową z Górażdż, która **zamordowała 77-letniego inwalidę górniczego R. Krokiera** w celach rabunkowych. Przy zamordowanym znalazła tylko **50 marek.**

Z całego świata.

Żałobne uroczystości w Tannenbergu.

Po przebudowie wielkiego mauzoleum narodowego w Tannenbergu, która będzie w tych dniach zakończona, w dniu 2 października odbędzie się tam **przeniesienie zwłok prezydenta Rzeszy Hindenburga.** Zwłoki, spoczywające obecnie w bocznej wieży. zostaną przeniesione do krypty w środkowej wieży. W uroczystości tej **weźmie udział rząd, przedstawiciele partji, wojskowości i samorządu.** Przebieg uroczystości będzie transmitowany przez radjo. W dniu tym **flagi w całem państwie niemieckiem będą opuszczone do połowy masztu, a w szkołach odbędą się poranki dla młodzieży.**

Minister i jego cień.

Pod powyższym tytułem zamieszcza dziennik paryski „La Croix" następującą zabawną notatkę, dotyczącą znanego przywódcy katolików hiszpańskich: „Minister wojny i przywódca partji „Accion Popular". **Gil Robles.** przed kilkoma dniami ożenił się. Podczas okresu swych zaręczyn nieraz udawał się ze swą przyszłą żoną na spacery. Narzeczona, pochodząca z rodziny konserwatywnej. przywiązana do wiekowych tradycyj, nie wychodziła jednakże nigdy bez towarzyszki, która w czasie spacerów młodej pary szła za swą panią o kilka kroków w tyle. Ministrowi stale musiał towarzyszyć specjalny agent policji, którego obowiązkiem było czuwać nad bezpieczeństwem Gil Roblesa, nienawidzonego przez **komunistów i socjalistów.** Agent ten, który krok w krok szedł za ministrem w pewnem oddaleniu, musiał oczywiście przy tej sposobności zapoznać się z towarzyszką młodej narzeczonej. To, co z początku było dla obojga jedynie nudnym obowiązkiem, niebawem stało się bardzo miłem spędzaniem czasu. W końcu **obydwa „cienie" ministra i jego narzeczonej postanowiły połączyć się węzłem małżeńskim.** Ślub ich odbył się w ten sam dzień co ślub Gil Roblesa.. (KAP).

Znowu rewolta wieśniaków na Litwie.

Z różnych stron Litwy donoszą ostatnio o ponownym wybuchu rewolty wśród włościan. W miejscowości **Grażyszki** doszło w ubiegły poniedziałek do starcia włościan z policją. przyczem **trzech chłopów zostało ciężko rannych.** Aresztowano przytem 30 osób. Również w miejscowości **Szaki** wybuchły rozruchy. Urzędnik, który przybył by uspokoić wzburzonych wieśniaków. został ciężko pobity. Policja przeprowadza szereg aresztowań. przyczem okazało się. że wśród zatrzymanych znajduje się **wielu podżegaczy komunistycznych,** którzy idąc od wsi do wsi. nawołują do bojkotu.

Nowoczesne więzienie w Addis-Abebie.

Z Addis Abeby donoszą, że w obecności korpusu dyplomatycznego, ministrów i biskupów **odbyło się otwarcie nowoczesnego więzienia,** położonego w odległości 50 klm. od Addis Abeby. **Więzienie może pomieścić 400 osób.** Uroczystość miała pewne znaczenie polityczne: cesarz chciał przekonać dyplomatów zagranicznych, że Abisynja również w dziedzinie więziennictwa pragnie przystosować się do nowoczesnego życia. Ponieważ cesarz ogłosił amnestję. obejmującą wszystkich więźniów, z wyjątkiem skazanych na śmierć. nowocześnie urządzone więzienie **jest na razie puste.**

DWÓCH POLAKÓW ZABITYCH W KOPALNI W WESTFALJI. W kopalni węgla w **Hamm (Westfalja)** wydarzyła się w jednym z szybów katastrofa górnicza, której ofiarą padli trzej robotnicy Polacy. Dwaj **A. Zygłowski i W. Grzybek** zmarli wskutek odniesionych ran, trzeci zaś **H. Jankowski** doznał **zmiażdżenia** uda.

ZDERZENIE DWU SAMOLOTÓW. Nad Versalem **zderzyły** się w locie dwa samoloty myśliwskie. **Jeden z lotników zginął,** ponieważ spadochron jego zaczepił się o samolot.

POŻAR 7-MIOPIĘTROWEGO GMACHU W LONDYNIE. W 7-piętrowym gmachu na Whart a Wapping na wybrzeżu Tamizy wybuchł olbrzymi pożar, nad którego ugaszeniem pracuje już od 8 godzin około **300 strażaków.** Ogień powstał na ostatniem piętrze, gdzie mieszczą się składy kauczuku. Wkrótce potem płomienie objęły niższe piętra i przez długi czas groziły sąsiednim budynkom. które ewakuowano. — Gmach spłonął doszczętnie.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI W CZASIE BURZY W HOLANDJI. W czasie gwałtownej burzy, jaka przeszła nad północną częścią Holandji, zginęło 8 osób: 4 rybaków utonęło. Jedna kobieta została przygnieciona w Amsterdamie przez padające drzewo, a trzech cyklistów pędzonych przez wiatr, wpadło pod samochody lub tramwaje.

ZIEMIA JEST SPŁASZCZONA TYLKO NA BIEGUNACH. Prof. Vening Meinesz, który powrócił do Amsterdamu z podróży dookoła świata, dokonanej w holenderskiej łodzi podwodnej. przebywając ogółem 90.000 mil, oświadczył, iż przeprowadzone przezeń badania obalają hipotezę, jakoby kula ziemska była spłaszczona nie tylko na biegunach. ale i na równiku. Profesor Meinesz twierdzi. iż ziemia spłaszczona jest tylko na biegunach.

ŻÓŁW KTÓRY WAŻY 600 KG. W zatoce Policastero we Włoszech rybacy wyłowili olbrzymiego żółwia, pochodzącego z mórz tropikalnych. Żółw ten **waży 600 kg. ma 2 metry długości i liczy 200 lat.** Żółw został przekazany ogrodowi zoologicznemu w Neapolu.

—o·o—

Wzorowy podręcznik.

Nowy ustrój szkoły średniej, który powoli wprowadzamy w życie wniósł tyle nowości w życie szkoły, że ludzie starsi, wychowankowie przedwojennych szkół, wogóle wzruszają ramionami i nic dobrego nie wróżą nowym porządkom. Nie znamy jeszcze należytego „dystansu“ w stosunku do tych reform. Dlatego bardzo łatwo o niesprawiedliwy sąd. Dlatego sprawiedliwa ocena nowego ustroju jest dziś prawie niemożliwa. Dlatego niema jeszcze tego, co nazywamy „opinją“, w tych sprawach.

Do najciekawszych zmian wprowadzonych z nowym ustrojem szkolnym należy niewątpliwie eksperyment w dziedzinie nauczania „polskiego“. Polega on na tem, że młodzież gimnazjalna studjować ma „kulturę“ Polski, a nie — jak było dotąd — historję literatury. Zmiana dotyczy i metody i materjału nauczania. Zwłaszcza materjału nauczania... Przedmiot nauki rozszerza się poza zjawiska literackie, do których w dawnych czasach był ograniczony i rozszerza się na zjawiska z dziedziny kultury pojętej szeroko, i obejmuje takie dziedziny, jak świat artystyczny, sztuk plastycznych, muzyki, szkolnictwa, życia religijnego, fermentowania prądów społecznych itp. Jest to inowacja w zasadzie słuszna. Jedno tylko zastrzeżenie można — zdaje się — jej zrobić: — by dając młodzieży obraz kultury w danym okresie nie zapomniała szkoła zaznajomić jej z tak ważnym odcinkiem życia kulturalnego, jak — literatura. — oczywiście w zakresie potrzebnym młodzieży w danym wieku... Zależy to już jednak od indywidualności nauczyciela, a w dużej mierze i od podręcznika, który młodzieży ma być przewodnikiem w nauce.

Przed jakimś czasem poświęciliśmy kilka słów krytyki podręcznikowi p. p. Baliczkiego i Maykowskiego na III klasę gimnazjalną nowego ustroju. Zasługuje on w pełni na określenie podręcznika lekkomyślnego. Zkolei przychodzi wspomnieć o drugim podręczniku polskim także na III klasę, ułożonym przez pp. **dr. Fr. Bielaka, prof. gimn. w Krakowie, i dr. J. St. Bystronia, prof. socjologji na Uniwersytecie Warszawskim** (wyd. „Książnica — Atlas“. 1935, str. 236).

Podręcznik Bielaka — Bystronia obejmuje zgodnie z programem — czasy w Polsce od Sasów do powstania styczniowego. Dzieli się na 9 działów następujących: I Stary świat, — II Pod opieką króla, — III Ostatnie lata Rzplitej, — IV Za Napoleona, — V W Królestwie i na Litwie, — VI Powstanie listopadowe, — VII Na emigracji, — VIII Pod naciskiem zaborców, — IX Do walki. Dla poznania charakteru podręcznika przytaczamy treść np. I działu!

Oto w kilku ustępach wyjętych z najbardziej charakterystycznych autorów przesuwa się przed nami plastyczny obraz „starego świata“. Franciszek Karpiński opowiada nam o szkole w Stanisławowie, do której uczęszczał, i o sejmikach szlachty. Kraszewski maluje dramatyczną scenę dwóch ministrów Augusta III. Sułkowskiego i Brühla. Henryk Rzewuski zaznajamia czytelnika z życiem na zamku w Nieświeżu, tak typowem dla Polski 18 w. Młodzież w ten sposób natrafia bez trudności na najważniejsze w tym okresie współczynniki: lekkomyślność szlachty, brak głębszego spojrzenia na sprawy państwa, upadek polityczny za Sasów itp. Byliby jednak autorowie podręcznika niesprawiedliwi, gdyby poprzestali na ciemnych stronach tego okresu. Były bowiem i jasne. I oto mamy prześliczną „pieśń konfederatów barskich“, jak promień, który świadczy, że słońce jeszcze nie zgasło. Dział ten kończy się „Chudym literatem“ A. Naruszewicza na dowód, że dopiero „Pod opieką króla“ ludzie pióra zdobyli pewną pozycję społeczną.

Wzorowy ten podręcznik zasługuje na rozpowszechnienie w szkole.

—oo0oo—

„MŁODY OBYWATEL“. wrzesień nr. 7 i 8, miesięcznik dla młodzieży szkół powsz. i gimnazjów wydawany przez PKO, informuje czytelników o tem, co to jest bilans płatniczy, wykazuje dalej światową doniosłość oszczędności, przynosi interesujące szczegóły o hodowli jedwabników i produkcji jedwabiu, wreszcie barwny opis krajoznaczy z Pienin. Liczne ilustracje, przeważnie z życia młodzieży na wakacjach uzupełniają treść numeru wydanego, jak zwykle starannie.

Włoskie wojska w Erytrei.



W Erytrei, kolonji włoskiej, sąsiadującej z Abisynją przygotowania do wojny są w pełnym toku. Na zdjęciu widzimy wkroczenie oddziałów posiłkowych włoskich do miasta Asmara, będącego ośrodkiem przygotowań wojennych Włoch.

Radjo.

MUZYKA POLSKA NA FALI ZAGRANICZNEJ. Ostatnie cztery tygodnie przyniosły, jak zwykle, liczne występy polskich artystów i szereg utworów kompozytorów polskich w rozgłośniach zagranicznych. Wyłącznie muzyce polskiej poświęcony był koncert dnia 28. VIII. w rozgłośni łotewskiej, **w Rydze. Bruksela** nadawała dn. 1. IX. cykl utworów fortepianowych Zarębskiego pod ogólnym tytułem „Poprzez Polskę“. Dnia 17. IX. poświęcił **Lipsk** muzyce polskiej cały wieczór w audycji noszącej tytuł „Polska muzyka ludowa“. Dwa dni później urządzono w Scheweningen koncert muzyki polskiej. Paderewskiego kompozycje nadawały rozgłośnie: Łotwa (8. IX), Leningrad (19. IX) i Anglja (25. IX); nagrania płytowe zaś tego największego pianisty doby obecnej **Luksemburg** dn. 12. IX. Często wykonywane były również kompozycje Szymanowskiego, np. 3. IX. w Pradze, 19. IX. także w **Pradze** i 27. IX. w Kopenhadze. Moniuszko cieszy się szczególnem powodzeniem w rozgłośniach rosyjskich. Także **Kopenhaga nadawała uwerturę z „Halki“** dnia 2. IX; Noskowskiego „Krakowiaka“ grała dn. 20. IX. orkiestra radjowa w **Kolonji.** Ciekawy był wieczór dn. 29. VIII. **w Koenigswusterhausen,** w którym orkiestrą niemieckiego Radja dyrygował polski kompozytor T. Jarecki. Zaciekawia również fakt, że Niemcy, tj. rozgłośnia wrocławska, w swym propagandowym koncercie dla „Niemców zagranicą“ nadawała obok pogadanki utwory Chopina.

„PAN TWARDOWSKI JEDZIE NA KSIĘŻYC“. Polskie Radjo nadaje dla młodzieży szkolnej słuchowisko pt. „Pan Twardowski jedzie na księżyc“, pióra dr. P. Burdeckiego i B. Hertza. Ale myliłby się każdy, ktoby przypuszczał, że będzie to podróż słynnego szlachcica-czarnoksiężnika, który zwykł podróżować na kogucie lub miotle, nierzadko dosiadając jako rumaka samego Belzebuba. Nic podobnego. Miotłę, koguta czy djabła z rogami zastąpił wspaniały pocisk rakietowy, wybudowany przez genjalnych inżynierów do odbywania podróży międzyplanetarnych, a czary zwyciężyła potężna wiedza współczesna i najnowsze zdobycze techniki. Jak się ta podróż na księżyc odbyła usłyszymy w piątek 27 bm. o godz. 12.15.

—oo0oo—

Programy stacyj radjowych.

Sobota, dnia 28 go września 1935.

Kraków. (293,5 m). Godz. 6.30 Transm. z Warszawy; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 8 Transmisja z Warszawy; 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej; 12.03 Transmisja z Warszawy; 12.15 Transmisje ze Lwowa i Warszawy; 13.30 Południowy koncert popularny z płyt; 14.30 Kto piękniej śpiewa refreny (płyty); 15 Transmisja z Warszawy i Poznania; 17 Transmisja z Warszawy; 17.15 Nowe nagrania na płytach; 17.45 Transmisja z Warszawy i Lwowa; 18.30 Życie literacko-kulturalne; 18.40 Chwilka społeczna; 18.45 Muzyka z płyt; 19 Fragment z pow. „Krwawnik“; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.40 Transmisja z Warszawy; 21.30 Humor regjonalny: Nasze pierwsze i ostatnie słowo; 22—24 Transmisja z Warszawy.

Lwów. (377,4 m). Godz. 12.15 Koncert w wykonaniu orkiestry T. Seredyńskiego; 18 Teatr Wyobraźni: słuchowisko dla dzieci pt.: „Złota kaczka“; 18.30 Przegląd ostatnich wydawnictw szkolnych; 18.40 Silva rerum i życie artystyczne; 18.45 Recital fortepianowy: 19 „Ziemia czerwieńska“ — nowe czasopismo regjonalne.

Warszawa. (1339 3 m). Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka; 6.50 Płyty; W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; godz. 8 Audycja dla szkół; 8.10—11.57 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej z Krakowa; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Koncert zespołu T. Seredyńskiego ze Lwowa; 13.25 Chwilka dla kobiet; 14.30 Utwory fortep. z płyt; 15 Kłopoty redaktora — odczytanie humoreski Bolesława Prusa; 15.15 Przegląd giełdowy; 15.25 Nasz handel morski; 15.30 Koncert orkiestry P. R.; 16 Lekcja języka francuskiego; 16.15 Utwory na gitarę; 16.30: Skrzynka techniczna; 16.45 Cała Polska śpiewa — koncert z Poznania; 17 Walka z bezrobociem i marnotrawstwem pracy — odczyt; 17.15 Nowości z płyt; 17.45 Świat naszych zwierząt — pogadanka; 17.50 Nasze miasta i miasteczka (Lublin) — pogadanka; 18 Teatr Wyobraźni ze Lwowa; 18.30 Przegląd wydawnictw: 18.40 Pogadanka społeczna; g. 18.45 Koncert z płyt; 19 Przegląd wydawnictw rolniczych; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Muzyka lekka orkiestry A. Furmańskiego; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Obrazki z Polski współczesnej; 21 Audycja dla Polaków z zagranicy; 21.30 Audycja lekka z Krakowa; 22 Koncert orkiestry P. R.; 23 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Muzyka taneczna orkiestry P. R.

Katowice. (395,8 m). Godz. 15.15 Wiadomości bieżące; 15.17 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Skrzynka dla dzieci; 19 Recytacje poezyj.

Słowacki redivivus.

W czasie „wręczania“ zagrody włościańskiej w Racławicach p. Sławkowi padły słowa o „Królu-Duchu“. W tej sprawie otrzymaliśmy nieco spóźniony artykuł, który zamieszczamy ze względu na to, że porusza ciągle aktualne idee. —

Uw. Red. „Gł. Nar.“.

Wieszcz zmartwychwstaje po raz drugi. Zabiła go swego czasu krytyka emigracyjna, wskrzesiła „Młoda Polska“, pogrzebała wprawdzie na Wawelu. ale bez głębszego wzruszenia Polska współczesna. I byłby sobie tak leżał, odwiedzany przez polonistów gimnazjalnych, gdyby nie dramatyczny rok bieżący, który przyniósł twórcy polskiej tragedji pełną satysfakcję, wprawdzie nie z racji jego dramatów, lecz epopei, a raczej tylko jej tytułu. Bo wątpię, żeby ktoś, znający treść „Króla-Ducha“, mógł uważać któregokolwiek z „królewskich duchów“ Słowackiego za genjusza państwowo-twórczego. Rozpatrzmy dzieje najsilniej zarysowanej postaci, bohatera pierwszego i najwięcej znanego rapsodu, Popiela.

Nie jest on właściwie Polakiem, recte Lechitą, lecz synem podbitego szczepu Wenedów. Wychowany w pragnieniu zemsty przez matkę, Rozę Wenedę. Popiel robi mimo tego zawrotnie szybką karjerę na królewskim dworze, lecz dzięki proroczym właściwościom kólewny Wandy, zostaje wrzucony do więzienia. Królewna tknięta całkiem niepotrzebnie litością, uwalnia go. Popiel ucieka — i naprowadza na kraj Germanów. Wanda ginie w nurtach Wisły, na tronie zasiada Popiel i zaczyna rządzić z pomocą swej drużyny. Poeta, charakteryzując jego metody rządzenia, wzorował się na dziejach Iwana Groźnego, tylko, że Iwan Groźny wprawdzie niszczył i mordował wrogie sobie żywioły, ale zarazem wykuwał mieczem katowskim Rosję taką, jaką mimo wszystkich zmian pozostała, zwartą i groźną. O jakichkolwiek twórczych poczynaniach Popiela — nie słyszymy. Jest to typowy histeryk, cierpiący na manję wielkości, dręczony manją prześladowczą, sadystycznie radujący się cierpieniem bliźnich. Tylko genjusz poety sprawił, że możemy bez zdziwienia czytać słowa, wypowiedziane przez Popiela w godzinie śmierci: „...ale przezemnie ta ojczyzna wzrosła — przezemnie nawet nazwisko dostała — i pchnięciem mego skrwawionego wiosła — dotychczas idzie: — Pol—ska na ból skała“. .Wielką zaiste jest moc poezji, która wbrew wszelkim zasadom logiki tworzy wielkość — z nicości. .....O pokucie pośmiertnej Popiela powiada rapsod następny, dawniej zwany „zaniechanym“. Po śmierci władcy samozwańczego drużyna rozszarpuje kraj. Popiel poznaje, „że to są duchy przeŚwitynowi (jedynemu uczciwemu, kochającemu ojczyznę wojewodzie, który obawiając się śmierci z rąk tyrana, musiał uciekać z kraju), niosące moją myśl — chorągiew ciemną — Dwunastu katów, jak ja... ludzie nowi, — Z moją postacią lecz z duszą nikczemną, — Wzięli to zemnie, co każdy morderca: — Trup porzucony uczynków — bez serca...“ Słowacki oparł się tu na legendzie o dwunastu wojewodach, niszczących sporami o pierwszeństwo ojczyznę, ale może z tą legendą skojarzyło się w duszy poety, hellenisty czystej krwi, wspomnienie o dziejach państwa stworzonego przez Aleksandra Macedońskiego, a rozparcelowanego przez diadochów.

Drugie wcielenie „królewskiego ducha“, pokorny **Mieczysław** również cech genjalnych nie wykazuje. Jego pokuta za grzechy popełnione w poprzednim żywocie, przynosi korzyść jego własnej duszy, ale krajowi widać nie, skoro władca musi „z krain, leżących nad Wartą — hołdować“ Niemcom, — skoro „królestwa część trzecią albo czwartą — Nakryła“ (jego) „pokrwawiona szata. „Niewiele, zdaje się, pomogło, że „cały kraj wiatr błyszczący stalą“.

Trzecie wcielenie, **Bolesław Śmiały,** ze swemi miłostkami i dość niepotrzebną wyprawą na Kijów, również na Króla—Ducha nie wygląda. Przeciwnik zaś Popiela, równy mu królewski duch: Zorjan — w dalszem wcieleniu sielankowy Piast, może posiadać królestwo chyba tylko w krainie romantyzmu.

Ten tkwiący w duszy polskiej romantyzm ułatwia ogromnie zrozumienie legend, naturalnie czy sztucznie powstałych. Coprawda, cała Europa nastawiona jest dziś na romantyzm. Czy nie jest romantycznym pomysł skopjowania miecza Karola Wielkiego? Zaraz zmartwychwstaje w duszy wspomnienie czasów, kiedy się obkuwało dzieje „świętego cesarstwa rzymskiego narodu niemieckiego“. A kult Wotana, saga o Nibelungach, czyż to nie romantyzm? W każdym razie jednak nasi sąsiedzi, a od niedawna „przyjaciele“, studjują dokładnie legendy, które są im potrzebne, jako że są w gruncie rzeczy narodem bardzo praktycznym i trzeźwym, a przedewszystkiem mają „speców“ i do armat i do legend. Wartoby, by nasi autorowie wstępnych artykułów i feljetoniści, używający co chwila imienia Króla—Ducha nadaremno, przestudjowali poemat Słowackiego dokładniej. Choćby pierwszy rapsod.

W każdym razie wieszcz skorzystał. Pobił z kretesem swego wielkiego przeciwnika, — Mickiewicza. Bo przynajmniej tytuł jego poematu dotarł tam, dokąd „Pan Tadeusz“ dotrzeć nie może, a mianowicie — „pod strzechy“. Przynajmniej pod jedną strzechę — racławickiej zagrody.

JANINA TORCZYŃSKA.

Co słychać w Krakowie.

WRZESIEŃ.

Piątek 27: Kosmy i Damiana męcz., Adolfa i Jana braci męcz., Hiltrudy p.
Wschód słońca 5.35, zachód 17.28.
Długość dnia 11 godzin i 53 min.

Sobota 28: Wacława kr. męcz., Marka i Maksyma **męcz., Eustachji panny.**
Wschód słońca 5.36, zachód 17.26.
Długość dnia 11 godzin i 50 min.

—:000:—

ZMIANY W ŚLĄSKIEM SEMINARJUM DUCHOWNEM W KRAKOWIE. Wskutek zmiany w systemie wychowywania duchowieństwa śląskiego, a to zgodnie z życzeniem św. Kongregacji Studjów, Ks. Biskup Stanisław Adamski zamianował rektorem Seminarjum śląskiego **Ojca Szymbora** ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy. Dotychczasowy rektor Seminarjum ks. prałat Maśliński, obejmuje kierownictwo tworzącej się nowej parafji św. Antoniego w Chorzowie, posiadającej już piękny kościół i liczącej około 12 tysięcy wiernych. (KAP).

DOBRY EKSPORT. Izba przemysłowo-handlowa zwraca uwagę zainteresowanych przedsiębiorstw, że w najbliższym czasie Państw. Instytut Eksportowy przystępuje do zorganizowania III-go konkursu „Dobry Eksport“, przyczem nie czyni żadnych ograniczeń co do artykułów, jakie miałyby brać udział w tym konkursie, chodzi bowiem o to, aby eksporterzy mieli możność stwierdzić, czy takie lub inne artykuły przy transporcie morskim nie tracą swej wartości, względnie czy opakowanie ich jest dostateczne i jakie ew. zmiany należałoby zastosować. Szczegółowe warunki udziału w konkursie otrzymać mogą zainteresowani bezpośrednio w Państwowym Instytucie Eksportowym w Warszawie, ul. Elektoralna 2.

KTO ZAWINIŁ STRASZNĄ ŚMIERĆ DZIECKA? Śledztwo wykazało, że winę strasznego wypadku, w którym straciła życie 3-letnia Aleksandra Grabarz, a -letnia Janina odniosła rany, ponoszą rodzice, oraz kierownik kuźni Walaszek. Rodzice pozostawili dzieci bez dozoru, a Walaszek nie zabezpieczył odpowiednio wozu, który zesunąwszy się, przygniótł dzieci.

KATASTROFA NA DWORCU TOWAROWYM. W środę o godzinie 21.02 pociąg towarowy nr. 65, jadący z dworca przetokowego w Krakowie w kierunku dworca osobowego między ulicą Kamienną a Warszawską, najechał na stojące próżno wagony. 7 wagonów wykoleiło się i zostało uszkodzonych. Wypadku w ludziach nie było. Katastrofa nie spowodowała przerwy w ruchu.

DWA POŻARY. W środę około godziny 23-ciej w zabudowaniach Zakładu artystyczno-stolarskiego Joachima Steinberga przy ul. Łokietka 11, wybuchł pożar. Pastwą ognia padły dwie szopy drewniane wraz z 40 warsztatami stolarskiemi i narzędziami, 10 portali sklepowych, 2 bramy magazynowe, 14 nowych ławek kościelnych i inne wyroby stolarskie ogólnej wartości 8.000 zł. Zakład nie był ubezpieczony. Tej samej nocy wybuchł pożar przy ul. Mazowieckiej 108 gdzie pastwą pożaru padł dach domu mieszkalnego, Andrzeja Rajtara, kryty słomą. — Szkoda wynosi około 1.000 zł. — Wypadku w ludziach i w inwentarzu żywym nie było. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie wadliwa budowa komina. W obu wypadkach interwenjowała Straż pożarna. Ciężką pracę mieli strażacy przy pożarze na ul. Łokietka, który groził przerzuceniem się na sąsiednie objekty. W akcji ratunkowej, która przeciągnęła się do godziny 1 w nocy brało udział 3 plutony straży pod kierunkiem inż. Rakisza.

SKRADZIONY WEKSEL „CZASU“. Oddział krakowski redakcji „Czasu“ nadsyła następujące zawiadomienie: Dnia 26 bm. został skradziony weksel na kwotę 500 zł. z podpisami prof. U. J. Jana Dąbrowskiego, dr. Antoniego Beaupre i Alicji Wróblewskiej. Ostrzega się wszystkie banki i osoby prywatne przed przyjęciem i eskontowaniem tego weksla.

—:000:—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

„ABISYNJA I PROBLEM ABISYŃSKI“ — odczyt pod tym tytułem wygłosi p. Antoni Wiśniowski, literat, w piątek 27 bm. o godz. 19-ej w sali odczytowej Domu Legjonistów (Oleandry).

—:000:—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Piątek: „Henryk IV“.
Sobota: „Iwan Groźny“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ŚWIT: „Szopen — piewca wolności“.
WANDA: „Dwie Joasie“.
APOLLO: „Mały pułkownik“.
SZTUKA: „Baboona“.
UCIECHA: „Dziewczęta w mundurkach“.
STELLA: „Halka“. (L. Kiepura).
ADRIA: „Pociąg-widmo“. — „Tu rządzi humor“ z Flipem i Flapem.

Rozprawa apelacyjna Łobody i towarzyszy.

Po raz drugi stanęli przed obliczem Sprawiedliwości, — krakowscy szantażyści prasowi **Łoboda, Laksberger i 9 towarzyszy.** Tym razem jest to rozprawa apelacyjna. W skład trybunału, który rozpoczął rozpatrywanie skargi apelacyjnej, wchodzą ss. a. **dr. Cieślewski, dr. Łaba i dr. Machalski.** Oskarżenie popiera **prokurator Stawarski.**

Wyrokiem Sądu Okr. dobrane towarzystwo skazane zostało na następujące kary: **Fr. Łoboda na 5 lat więzienia** i 8 lat utraty praw, **Z. Laksberger na 3 lata więzienia** i 6 lat utraty praw, **J. Kuczyński na 15 miesięcy więzienia, dr. Knoebel na 1 rok więzienia, Wł. Christiani na 10 mies. więzienia** i 3 lata utraty praw, **E. Zduleczny na 10 mies. więzienia** i 3 lata utraty praw, **E. Gronuś na 6 mies. więzienia,** z zawieszeniem na lat 3. **Tad. Hofman na 6 mies. więzienia, Emil Kwaśny na 15 miesięcy więzienia, H. Stark na 1 rok więzienia** i 3 lata utraty praw. **Mojżesz Silbiger na 8 miesięcy więzienia, Paweł Notman na 6 mies. więzienia i dr. Derenowski na 6 miesięcy więzienia,** z zawieszeniem wykonania kary na lat 3. — Od wyroku tego wniósł apelację prokurator. Równocześnie odwołali się niektórzy oskarżeni. Na wczorajszą rozprawę **nie stawił się osk. Silbiger, który wyjechał do Holandji,** oraz **osk. Stark.** Pierwsze posiedzenie Sądu zajęło referowanie aktów sprawy. W piątek przesłuchanych zostanie **11 świadków,** a w sobotę nastąpią wywody stron i zapadnie wyrok.

—oOo—

Do Wiednia i Mariazell!

Liga Katolicka w Katowicach organizuje w czasie od 10 do 14 października pielgrzymkę do Wiednia i Mariazell. Uczestnicy zwiedzą **Wiedeń i najbliższą okolicę,** będą w **Mariazell, które** dla Austrji jest tem, czem dla nas **Częstochowa.** W programie również wycieczka na **Semmering.**

Cena udziału obejmuje paszport, wizy, przejazdy kolejowe i autobusowe, zwiedzania, mieszkanie i utrzymanie i wynosi **175 zł.**

Bliższych informacyj udziela i spieszne zgłoszenia ze względu na ograniczoną ilość miejsc przyjmuje: **Liga Katolicka, Katowice, ul. M.** Piłsudskiego 58, tel. 306-52 i 313-30.

Sport

Stan tabeli o mistrzostwo Ligi.

W tabeli o mistrzostwo Ligi na czele znajduje się wciąż Pogoń, która ma o 3 punkty więcej od następnej skolei Warty. Los Polonji zdaje się jest przypieczętowany.

	gier	st. pkt.	st. br.
1) Pogoń	15	21:9	43:19
2) Warta	15	18:12	41:25
3) Ruch	14	18:10	31:23
4) Warszawianka	16	15:17	25:30
5 Legja	15	14:16	27:29
6) Garbarnia	14	14:14	20:22
7) ŁKS	14	14:14	23:28
8) Śląsk	14	13:15	23:35
9) Cracovia	14	12:16	25:24
10) Wisła	13	11:15	27:32
11) Polonia	14	8:20	15:33

Dwa spotkania ligowe.

Kulminacyjnym punktem rozgrywek ligowych staje się najbliższa niedziela, ponieważ układ tabeli jest tego rodzaju, że dopiero ostatnie rozgrywki przyniosą wyjaśnienie, które z drużyn biorących udział w tych zawodach uchronią się od spadku. W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Krakowie dwa spotkania. Jako pierwsze rozegrają zawody na boisku Cracovii **Polonja z Garbarnią o godzinie 13.30,** poczem o godz. 15.15 rozpoczną się na tem samem boisku zawody **Śląska z Cracovią.** Sportowcy krakowscy będą zatem mieli rzadką sposobność zobaczenia czterech drużyn ligowych na jednem boisku, po zakupieniu jednego biletu wstępu.

—:000:—

NIEMIECKA DRUŻYNA SZCZYPIÓRNIAKA W KRAKOWIE. W sobotę odbędzie się na stadjonie Cracovii o godz. 15 wiecz. mecz szczypiórniaka **Niemcy—Kraków.**

MAX BAER ZNOKAUTOWANY. Znany bokser, żyd amerykański Max Bauer do niedawna mistrz świata został w nocy z wtorku na środę pokonany w Nev Jorku przez murzyna Joe Louis.

BOKSERZY CZESCY przegrali w Budapeszcie z Węgrami o puhar Europy środkowej 10:6.

—o-o-o—

Z kin krakowskich.

Kinoteatr **„Wanda“** wyświetla obecnie film pt. **„Dwie Joasie“.** Film ten obfituje w piękne melodje i zabawne, pełne komizmu przygody i nieporozumienia. Wynikają one z podwójnej roli, głównej bohaterki filmu Joasi (J. Smosarska), która w biurze adwokackiem przybiera pozory zahukanej stenotypistki, a poza biurem występuje jako „piękna nieznajoma“. Partnerami jej są: Brodniewcz, Szczepańska, Grabowski, Zelwerowicz i inni. Akcja żywa i urozmaicona stanowi niewyczerpane źródło wesołości i bawi doskonale widzów. Film uzupełniają dodatki i przegląd tygodniowy. **(s).**

PROMIEŃ: „Miłość cyganki“. Armila Novotna i Hans Moser.

BAGATELA: „Wiedeńska krew“. Na scenie rewja: „Tańce — hulanki — swawola“.

—oOo—

DZIŚ „HENRYK IV“ PO CENACH ZNIŻONYCH. Dzisiaj w piątek, na przedstawieniu po cenach zniżonych, tragedja L. Pirandella „Henryk IV“ w opracowaniu scenicznem dyr. Karola Frycza z p. K. Junoszą-Stępowskim w roli tytułowej, w dalszej premjerowej obsadzie.

———ooOoo———

Ile wynoszą opłaty za otwarcie bramy?

Inspektor pracy 38 obwodu w Krakowie informuje, że notatki, jakie ukazały się w prasie o opłacie należnej dozorcom domowym za otwieranie bramy, nie są ścisłe. Żadne bowiem nowe rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w tej sprawie się nie ukazało.

Warunki pracy i płacy dozorców domowych miasta Krakowa ustala Orzeczenie Nadzw. Komisji Rozj. z dnia 19 czerwca 1934, które obowiązuje aż do dnia 31 marca 1936 r., orzeczenie to nie było i nie mogło być zmienione. Opłaty za otwarcie bramy ustalone są w paragr. 14 **na 15 groszy przed północą i 25 groszy popółnocy.** Treść zaś owych błędnych notatek została widocznie zaczerpnięta z orzeczenia N. K. R. z dn. 8 sierpnia 1935 ustalającego warunki pracy i płacy dozorców domowych **m. Tarnowa** (Krak. Dz. Wojew. Nr. 21 poz- 120) nie może zatem odnosić się do stosunków obowiązujących w Krakowie.

Termin składania czesnego na Uniwersytetach.

Min. Oświaty przesłało łektoratom wyższych uczelni instrukcje w sprawie pobierania czesnego od studentów w bieżący roku akademickim. Pierwsza rata czesnego płatna będzie **do 15 listopada br.,** druga **do 1 kwietnia r. 1936.** Nieuiszczenie opłat w tym terminie pociągnie za sobą **skreślenie z listy słuchaczów i konieczność uiszczenia ponownego wpisowego.**

Wstrzymanie wyjazdów do uzdrowisk Czechosłowackich.

Ponieważ kontyngent paszportów ulgowych do Czechosłowacji przyznanych przez ministerstwo spraw wewn. na podstawie umowy z tem państwem uległ wyczerpaniu, paszporty ulgowe do uzdrowisk czeskich nie są wydawane. Ci, którzy nie zdążyli wykorzystać z kontyngentu i uzyskać taniego paszportu bez formalności, obecnie muszą z wyjazdu zrezygnować.

Jak powinien wyglądać porządny hotel.

Ogłoszone zostało nowe rozporządzenie w sprawie przepisów sanitarnych dla hoteli, pokojów umeblowanych i pensjonatów.

Według tego rozporządzenia, ciepłota w pokojach przeznaczonych dla gości, nie może wynosić **mniej niż 18 stopni C.**

Każda osoba przybywająca do zakładu, powinna otrzymać **czystą bieliznę pościelową i ręcznik.** Wydawanie użytej już przez inną osobę bielizny, przed jej wypraniem w gorącej wodzie z mydłem — jest wzbronione. — Na każdem piętrze powinien być conajmniej jeden ustęp oddzielny dla kobiet i dla mężczyzn., przyczem jeden ustęp powinien wypadać conajmniej na 20 pokojów.

Wszystkie pomieszczenia i urządzenia, mają być wolne od robactwa. Podwórza powinny mieć twardą nawierzchnię.

W każdym hotelu, oraz w pokojach umeblowanych i pensjonacie powinna się znajdować **księga zażaleń dla gości o stronicach ponumerowanych i oparafowanych przez władze.**

———ooOoo———

NEKROLOGJA.

Pogrzeb śp. Jana Krzyżanowskiego.

W czwartek w godzinach popołudniowych odbył się na cmentarzu rakowickim pogrzeb ś. p. Jana Krzyżanowskiego, dyr. miejskiej Izby Obrachunkowej. W oddaniu ostatniej przysługi wzięło niezwykle tłumny udział społeczeństwo krakowskie, w liczbie kilku tysięcy osób. Za trumną, obok Rodziny Zmarłego, postępowało prezydjum miasta **z prez. Kaplickim** na czele. P. wojewodę reprezentował **nacz. Małaszyński.** W żałobnym orszaku nie brakło kolegów ś. p. Zmarłego, delegacyj stowarzyszeń urzędników i podurzędników miejskich, kompanji Straży pożarnej, delegacji Pogotowia Ratunkowego i wielu innych. Kondukt pogrzebowy prowadził **ks. prepozyt Moliński,** w otoczeniu licznego duchowieństwa. Nad otwartą mogiłą wygłosili przemówienia **dr. Owsiński** im. Towarzystwa Urzędników miejskich, **płk. dr. Piotrowski** im. Pogotowia Ratunkowego i delegat Zw. Miast z Warszawy. Ś. p. Zmarłego pożegnały również Chór Tow. Urzędników miejskich i Orkiestra funkcjonarjuszy magistratu — odśpiewaniem szeregu pieśni żałobnych. Niezwykle tłumny udział krakowskiego społeczeństwa, a zwłaszcza funkcjonarjuszy miejskich, w pogrzebie ś. p. Jana Krzyżanowskiego jest dowodem wielkiego szacunku, jakim cieszył się w Krakowie ś. p. Zmarły.

———oOo———

ŻAŁOBNE POSIEDZENIE CHÓRU URZĘDNIKÓW MIEJSKICH z powodu śmierci ś. p. dyr. Jana Krzyżanowskiego odbyło się wczoraj. Posiedzenie to zamieniło się w wielką manifestację żałobną, przybyli na nie bowiem wszyscy członkowie Chóru w komplecie. Prezes Chóru inż. Niżyński uczcił pamięć Zmarłego, podnosząc Jego wielkie zasługi w ogólności, a dla Chóru w szczególności, powstanie bowiem tego pierwszego w Polsce zespołu śpiewaczego samorządowego zawdzięczamy śp. Zmarłemu. Posiedzenie zakończyło uroczyste odśpiewanie „Beati mortui“.

Życie gospodarcze

Projekt ogólnej daniny

zamiast obniżki płac urzędniczych.

Sprawa ewentualnej redukcji uposażeń urzędniczych, nie wychodzi poza ramy pogłosek i domysłów. Z pośród kursujących wersyj zanotować należy przypuszczenie, iż pensje nie będą obniżone, lecz, **że zmniejszenie uposażeń nastąpi w drodze jednorazowej daniny państwowej.** Danina ta miałaby wynieść jednomiesięczną pensję, potrącaną **w 12 ratach** przy wypłacie uposażeń, czyli redukcja wynosiłaby 8.5 procent poborów miesięcznych.

Wprowadzenie takiej daniny, byłoby — zdaniem urzędników państwowych — o tyle bardziej celowe od innych środków oszczędzania na pensjach, że **byłyby nią objęte wszystkie kategorje urzędników państwowych, oraz samorządowych i osób pracujących w handlu, przemyśle i instytucjach prywatnych.** Ciężar ten byłby zatem rozłożony na cały świat pracy.

Kupiectwo o wyborach.

Poznański „Kupiec — Świat kupiecki" organ Związku Tow. kupieckich Polski zachodniej, wyraża **żywe niezadowolenie z wyniku wyborów parlamentarnych.** „Z punktu widzenia interesów gospodarczych — zaznacza to pismo — skład nowowybranego sejmu zgotował nam wszystkim **przykry zawód i rozczarowanie**". Powstało ono nietyle stąd, że obie izby są w większości obsadzone rolnikami, gdyż „z tem uprzywilejowaniem rolnictwa pogodziłaby się opinja przemysłowo-handlowa kraju, wobec tego, że już wszystkim kupcom i przemysłowcom dostatecznie dała się we znaki przewlekła depresja w rolnictwie. Ale jako organ handlu i przemysłu — stwierdza dalej to samo pismo — musimy wyrazić głęboki żal z tego powodu, iż w nowym sejmie, który miał być przecież „sejmem gospodarczym", zasiadać będzie cała **masa urzędników państwowych i samorządowych.** Jest to smutnem odbiciem rzeczywistości polskiej, **jasnym dowodem nadmiernej rozbudowy biurokratycznego aparatu...** Rząd obecny, przewiduje swe ustąpienie, zarezerwował krzesła poselskie **aż dla 6-ciu ministrów,** chociaż równie dobrze mogliby się zadowolić fotelami senatorskiemi. Wobec niekorzystnych wyborów dla tych kół, które reprezentują praktykę życia gospodarczego, byłoby pięknym gestem i aktem zrozumienia gospodarczych zadań Sejmu, **gdyby wybrani na posłów ministrowie zrezygnowali ze swych mandatów** na rzecz przedstawicieli handlu i przemysłu".

Rada, którą pod adresem ministrów kończy swe uwagi o sejmie, organ kupiectwa, najprawdopodobniej nie znajdzie posłuchu. Natomiast niewątpliwie trafne są uwagi tego pisma o zawodowym składzie nowego parlamentu, jakkolwiek na istniejący już stan rzeczy nie zdołają obecnie w niczem wpłynąć.

Ściąganie kosztów sądowych w drodze egzekucji.

Minister sprawiedliwości wydał okólnik w sprawie ściągania kosztów i opłat sądowych w drodze egzekucji. Ostatnio zdarzają się wypadki, że sądy powołane do ściągania powstałych w toku procesu kosztów sądowych, nałożonych na przeciwnika strony uwolnionej od tych kosztów, nie zgłaszają tych roszczeń w toku postępowania egzekucyjnego, prowadzonego na żądanie strony uwolnionej od opłat. W związku z tem minister sprawiedliwości zarządził, aby komornicy zawiadamiali o każdym przypadku wszczęcia egzekucji sąd, od którego pochodzi tytuł egzekucyjny, jeżeli z okoliczności sprawy widać, że skarbowi państwa należą się od dłużnika koszty sądowe, powstałe w toku procesu.

Konkurencja niemiecka

zdobyła rynek galanteryjny w Polsce.

Przemysł konfekcyjno-galanteryjny zaniepokojony jest wzrastającą ostatnio **aktywnością producentów niemieckich na rynku polskim.** Dotyczy to zwłaszcza niektórych działów galanterji, jak np. przędzy wełnianej do robót ręcznych, które dopiero ostatnio rozwinięte zostały przez przemysł polski. Wyroby polskie znajdowały przytem dobry zbyt na rynku krajowym. Zwiększenie aktywności dostawców niemieckich stało się możliwe, **dzięki stosowaniu długoterminowych kredytów, na jakie producent polski osłabiony kapitałowo nie może sobie pozwolić.** Jednocześnie przeprowadzona została przez dostawców niemieckich **zniżka cen w Warszawie i Łodzi** w granicach, które zdaniem producentów polskich możliwe są tylko dzięki wydatnej pomocy ze strony rządu niemieckiego dla tego eksportu.

Dostawcy niemieccy nawiązali bezpośredni kontakt zarówno z odbiorcami hurtowymi, jak i detalicznymi w dwóch największych ośrodkach handlu galanteryjnego Polski, tj. Warszawie i Łodzi, **zdobywając w ten sposób właściwie cały rynek.**

Pierwszy narodowy kongres katolickiej młodzieży wiejskiej we Francji.

Niedawno odbył się w mieście Tours we Francji wielki kongres organizacji **młodzieży katolickiej, znanej jako „JAC"** (Jeunesse Agricole Catholique), której członkowie rekrutują się wyłącznie ze sfer rolniczych włościańskich. Kongres w Tours, który zgromadził **około 4.000 delegatów z całej Francji, był pierwszym narodowym kongresem „JAC", liczącej już obecnie ponad 25.000 członków.** Poszczególne raporty i sprawozdania, przedstawiane przez delegatów, wykazały nadzwyczajny rozwój organizacji. — Dążeniem jej jest przedewszystkiem pogłębienie wiary i przywiązania do Kościoła wśród szerokich mas włościańskich. „JAC" dąży do przywrócenia **dawnych tradycyj rodziny i podniesienia jej znaczenia, propagując równocześnie nierozerwalność małżeństwa i inne zasady nauki Kościoła.** W dziedzinie praktyczno-życiowej „JAC" w ciągu swego stosunkowo niedługiego istnienia, dokonała bardzo wiele, kształcąc dzieci rolników na specjalnych kursach drogą korespondencji, cieszących się ogromnem powodzeniem na prowincji francuskiej. Prócz tego, „JAC" organizuje często **rekolekcje otwarte i zamknięte, w których zwykle bierze udział bardzo licznie młodzież wiejska.**

Dodać trzeba, że do organizacji „JAC" należy wyłącznie młodzież, ci, którzy dla przekroczenia odpowiedniego wieku muszą wystąpić z jej szeregów, przyłączają się do podobnej organizacji dla dorosłych pn.: — „Union Catholique de la France Agricole". (KAP).

Powrót do jaskiń.

Artykuł niniejszy dotyczy stosunków mieszkaniowych, głównie w Krakowie. Niewątpliwie jednak podobne do krakowskich warunki panują w innych miastach. Ponieważ zaś chodzi o sprawę niezmiernej wagi, drukujemy go na tem miejscu. —

(Uw. Red. „Gł. N.").

Projekt obniżki czynszów o 15%, który ma być podobno wprowadzony w drodze ustawy, wywołał zrozumiałe zaniepokojenie u właścicieli realności.

Ogólny Związek Właścicieli realności w Polsce, zwrócił się w ostatnich dniach do sfer rządowych z projektem, aby ewent. obniżka czynszów odnosiła się tylko do tych lokatorów, którzy w chwili ogłoszenia tej projektowanej obniżki będą mieszkać w danych lokalach: z chwilą zatem, gdy dany lokator wyprowadzi się, zajmowany przez niego dotychczas lokal nie byłby obciążony obowiązkiem wproawdzenia obniżki i właściciel domu mógłby wynająć go nowemu lokatorowi za czynszem wedle umowy. Na tę propozycję miał podobno Związek Właścicieli realności otrzymać odpowiedź, że Rząd byłby skłonny do tego **ustępstwa, ale tylko w tych ośrodkach, które wykażą najmniej 10% wolnych mieszkań.** W ten sposób chce Rząd bronić lokatorów przed ewent. zwyżką czynszów, gdyby w danej miejscowości okazał się brak mieszkań. Z tych powodów Krakowski Związek Właścicieli Realności zwrócił się do Prezydjum miasta z prośbą o zarządzenie statystyki, ile jest wolnych mieszkań w Krakowie? Taką samą ankietę przeprowadzają związki właścicieli realności w innych miastach, a wyniki jej zostały już częściowo ogłoszone.

Kraków liczy ponad 8000 domów czynszowych. Jeśli przyjmiemy w każdym domu przeciętnie 20 ubikacyj mieszkalnych, to Kraków posiada 160.000 tych ubikacyj, czyli — w myśl powyższego zastrzeżenia sfer rządowych — powinienby mieć 16.000 niezamieszkanych pokoi, aby właściciele realności mogli osiągnąć zamierzone cele.

Faktem jest, że w Krakowie jest dużo wolnych mieszkań, przedewszystkiem 6, 5 i 4-ro pokojowych oraz sklepów. Mieszkań natomiast trzy, dwu i jednopokojowych z kuchniami jest brak i mieszkania te wynajmowane są po wygórowanych czynszach.

Właściciele realności udawadniają, że obecne czynsze są mniejsze od czynszów przedwojennych. Tak chyba nie jest, gdyż czynsze w przedwojennych mieszkaniach ustala się wedle czynszu z czerwca 1914, niestety do tych czynszów przedwojennych przybywa podatek lokatorski, który podraża o 12% czynsz przedwojenny. A więc **obecne czynsze „przedwojenne" są wyższe o 12%.** Wysunęli więc właściciele realości wobec czynników miarodajnych postulat, aby zamiast projektowanej obniżki 15%, znieść po prostu podatek lokatorski. Na tę propozycję jednakże nie zgodzono się.

Tak, czy owak wobec pogłębiającej się nędzy, czynsze są za wysokie w stosunku do zarobków.

W Krakowie n. p. najgorszymi płatnikami są żydzi, którzy nie mają przeważnie stałych zarobków i płacą tak, jak zarabiają. A że dzisiaj zarobki się kurczą, więc niezarabiająca sfera drobnych kupców żydowskich przestaje płacić czynsze i dlatego najwięcej stosunkowo eksmisyj wykazują dzielnice żydowskie.

Zobaczmy jednak jak przedstawia się problem wysokości czynszów w sferze urzędniczej! Wiadomo powszechnie, że w solidnym budżecie gospodarstwa domowego najwyżej 20% **dochodów wolno wydać na czynsz.** Urzędnik więc pobierający 200 zł. miesięcznie powinien płacić najwyżej 40 zł. czynszu, urzędnik pobierający 300 zł. może płacić najwyżej 60 zł. i t. d.

Czyż urzędnicy ci mogą dostać skromne mieszkanie w Krakowie za: 40 lub 60 zł. miesięcznie? Takich mieszkań w Krakowie niema, a więc... skoro ci stale zarabiający urzędnicy po 200, 300 i 400 zł. miesięcznie nie są w stanie wynająć mieszkania dwupokojowego (bo takie mieszkanie kosztuje od 90—120 zł.) **czynsz jest w stosunku do kryzysowych płac za wysoki i na to nic nie poradzą zapewnienia, że czynsze są niższe, niż przed wojną, ani też nie uzdrowi stosunków przymusowa obniżka 15%.**

Urzędnik pobierający 200, 300, 400 zł. poborów miesięcznych musi znaleźć mieszkanie odpowiednie dla siebie z jednego, dwuch i trzech pokoji za miesięcznym czynszem: 40, 60, i 80 zł. bez podatku lokatorskiego; inne postawienie sprawy jest fikcją.

Najłatwiej jest krytykować, a jednak kwestja mieszkaniowa jest dzisiaj może najważniejszą kwestją społeczną. Faktem jest, że mieszkań n. p. w Krakowie jest pozornie za dużo, bo wiele mieszkań niewynajętych stoi **pustką,** a jednakże setki i tysiące ludzi są faktycznie bezdomnymi, bo niemożna chyba mieszkańców zakładu Braci Albertynów, Miejskiego Domu Noclegowego, Baraków miejskich na Dąbiu i ludzi gnieżdżących się na Krzemionkach w jaskiniach skalnych (kto nie wierzy niechaj sam stwierdzi) uważać za ludzi mających stały dach nad głową.

Kończąc, chcę stwierdzić, że w tej najważniejszej sprawie wszczął się ruch, że nawet Rząd zaczyna o niej myśleć. Sądzę jednak, że proponowana obniżka czynszów nie rozwiąże sprawy, gdzie i zaco ma mieszkać dzisiejszy „magnat-urzędnik" pobierający 200 zł. miesięcznie? Obniżka bowiem nie wyrówna budżetu urzędniczego, gdyż jest za drobna, a to tem mniej, gdy równocześnie z obniżką 15% czynszów zjawi się zapowiadana obniżka 15% poborów urzędniczych.

Społeczeństwo wreszcie musi zrozumieć, że jest wysoce niemoralnem zawisko, że ich bracia gnieżdżą się w rozpadlinach na Krzemionkach, gdy równocześnie pustką stoi w Krakowie kilka tysięcy pokoi. Należy się bronić przed powrotem do jaskiń! Przedewszystkiem potrzebną tu jest odbudowa naszych dusz w myśl zasad i nauki Chrystusowej. **(b).**

Spadek wkładów w Kasach Oszczędności

Miesiąc sierpień przyniósł spadek wkładów zarówno w P. K. O. jak też i w komunalnych kasach oszczędności. **Ogólna suma wkładów w PKO. zmniejszyła się, według danych Głównego Urzędu Statystycznego, z 882.753 tys. zł. na 31 lipca do 866.068 tys. zł. na 31 sierpnia br.** Wprawdzie wkłady na książeczkach oszczędnościowych tej instytucji podniosły się nieznacznie (z 672.643 tys. do 673.353 tys. zł.), jednak lokaty na rachunkach czekowych, bieżących i otwartego kredytu spadły równocześnie z **210.110 tys. na 192.716 tys. zł.**

W 364 komunalnych kasach oszczędności wkłady spadły ogółem z 688.611 tys. zł. do 684.588 tys. zł.

W 2 niekomunalnych kasach oszczędności wkłady spadły ogółem z 35.323 na 35.165 tys. złotych.

Protesty wekslowe w sierpniu.

Liczba protestów **wekslowych** w sierpniu br. uległa dość **znacznemu zmniejszeniu.** W miesiącu tym **zaprotestowano bowiem, według danych G. U. S., na terenie całej Polski 118.7 tys. sztuk weksli na sumę 17.4 miljn. zł.** Spadek liczby protestów **tłumaczy się** zmniejszonymi obrotami **w martwym dla wielu gałęzi** przemysłu i handlu **sezonie letnim.**

Komornik
Sądu grodzkiego
w Krakowie
Rewiru XII.
Zyblikiewicza L. 10.
Sygn. XII Km. 5260/34.
Kraków, dnia 17. września 1935 r.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rew. XII-go, urzędujący w Krakowie przy ul. Zyblikiewicza L. 10 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28. października 1935 r. o godzinie 9.15 w Sądzie Grodzkim w Krakowie przy ul. Starowiślnej L. 13, sala Nr. 32 odbędzie się przedaż w drodze publicznej licytacji, należącej do dłużnika firmy „Sowa", Fabryka latarń i wyrobów metalowych Sp. z o. o. w Krakowie, nieruchomości obj. lwh. 1302 i 1315 obie ks. gr. gm. kat. Kraków, Dzielnica XXI, Płaszów, położonej przy ul. Płaszowskiej, oznaczonej l. orjentacyjną 46, o pow. 1549.50 m², na których stoją: 1) hala maszyn, 2) dwie szopy drewniane, 3) bajcownia, 4) cynkownia, 5) kuźnia, 6) magazyn, 7) wychodki, 8) stajnia, 9) jadalnia, 10) szlifiernia i gisernia, 11) budynek jednopiętrowy niepodpiwniczony, 12) budynek jednopiętrowy podpiwniczony, 13) magazyny i lakiernie, oszacowane na łączną kwotę wraz z przynależnościami na kwotę zł 90.726.65. Do nieruchomości lwh. 1302 i 1315 obie ks. gr. gm. kat. Kraków, Dzielnica XXI, Płaszów przynależno są:

13 szlifierek - polerek na postumentach żelaznych, frezerka dł. łoża 600 m/m 150 m/m wys. szpindla, stół drewniany z 5-ma słupkowemi wiertakami. 2 prasy ręczne, 3 bębny drewniane, frezerka mała, kamienie do ostrzenia, piec do topienia aluminium; prasa frykcyjna fabr. „Borek", 2 piece do topienia aluminjum, motor elektr. fabr. „Ganz" 24 P., pompa centryfugalna, motor f-my: Brown et Boveri 11 HP., prasa do tłoczenia marki „Schüller", maszyna do zwijania rurek, maszyna do gięcia rurek, nożyce cyrkularne, drutownica automatyczna, prasa ręczna fabr. „Borek", maszyna do rolowania fabr. Kirsches, 5 urządzeń do szlifowania, 2 drykciarki, prasa excentryczna, motor elektryczny 3 KM., pompa powietrzna ze zbiornikiem, narzędziarka do piłowania, strugarka pozioma, wiertarka słupowa, 2 gwinciarki, prasa ręczna „Schüller", szlifiarka, piłka do metali, tokarnia, drykierka, tokarnia, prasa kurblowa, 10 pras excentrycznych, 2 prasy excentryczne, prasa frykcyjna, motor stocznia gdańska 4 HP., 4 piece do suszenia, 2 prasy ręczne, bęben do czyszczenia, maszyna do walcowania, maszyna do zwijania blachy, maszyna słupowa do falcowania, 2 maszyny do falcowania, 7 aparatów do spawania elektrycznego, motor elektr. 1 HP., 2 prasy ręczne, 1 motor 4 HP., 1 kowadło, kuźnia. —

Przynależności powyższe zostały oszacowane na zł. 36.985.

Nieruchomości powyższe mają urządzoną ks. hipoteczną w Sądzie Okręgowym w Krakowie.

Cena wywołania ze względu na wysokość oszacowania wraz z przynależnościami w kwocie zł. 90.272.65 wynosi **zł. 67.704.49.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 9.027.27.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13, sala nr. 32.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru XII.
Juljusz Goldberg m. p.

Wojska abisyńskie cofnęły się o 30 km. od granicy.

Genewa (PAT). Sekretarz generalny Ligi Narodów otrzymał **notę** cesarza abisyńskiego, który oświadcza, **iż wojska abisyńskie wykonały wydany przed kilku miesiącami rozkaz cofnięcia się o 30 klm. od granicy.** Dalej cesarz pisze: „przypominamy panu naszą dawną prośbę, zmierzającą do spowodowania **wysłania bezstronnych obserwatorów dla stwierdzenia faktów, dotyczących napaści lub innych ewentualnych zajść, w celu ustalenia odpowiedzialności.** Prosimy również, aby Rada Ligi powzięła wszelkie zarządzenia zapobiegawcze, jakie uzna za wskazane. Zapewniamy pełne nasze poparcie i współpracę na całem terytorjum Abisynji we wszystkich powiętych w ten sposób zarządzeniach“.

Londyn, 26. 9. (PAT). Gubernator Harraru owiadczył, korespondentowi „Daily Telegraph“, iż jest zdecydowany **do zawziętej obrony studni w Ual-Ual, przeciwko któremu to punktowi nastąpi prawdopodobnie pierwszy atak włoski.** W razie paniki wojska jego będą prowadziły nieubłaganą wojnę podjazdową, przerywając połączenia komunikacyjne i dowóz żywności i amunicji dla armji włoskiej.

—oOo—

Wielka Brytanja wysyła łodzie podwodne i samoloty

Ateny, 26. 9. (PAT.). **Do zatoki Patras przybyło 5 brytyjskich łodzi podwodnych.**

Londyn, 26. 9. (PAT.). Z Nairobi donoszą: W dniu wczorajszym **wylądowało tu 5 samolotów bombowych i 4 samoloty transportowe, lecące z Egiptu.** Zadaniem tych samolotów będzie **patrolowanie granicy północnej.** W razie wybuchu wojny włosko-abisyńskiej, rząd Kenii będzie się starał nie dopuścić do zajść między koczującemi plemionami a uchodźcami. Czynione są wysiłki w kierunku wykorzystania rozproszonych źródeł i pastwisk. Rząd Kenii **przegrupował siły wojskowe i policyjne oraz wzmocnił posterunki wojskowe w okręgach wschodnich.**

Kontrola materjału wojennego w Ameryce.

Waszyngton, 26. 9. (PAT.). Prezydent Roosevelt wydał na podstawie nowego prawa o neutralności dekret, **regulujący wwóz i wywóz materjału wojennego.** Wszyscy dostawcy i firmy, trudniące się wwozem i wywozem tego materjału muszą do końca listopada **sporządzić listę materjałów wojennych i uzyskać jej zatwierdzenie przez rząd.** Dekret obejmuje następujące rodzaje materjału wojennego, które podlegają przepisom: karabiny ręczne kalibru ponad 25.5, karabiny maszynowe, karabiny automatyczne i pistolety maszynowe różnych kalibrów i pistolety automatyczne wyższego kalibru niż 26.5, armaty i haubice różnych kalibrów oraz lawety, amunicję, granaty, bomby, torpedy, miny, czołgi, wagony i pociągi pancerne, okręty wojenne wszelkiego rodzaju, łodzie podwodne, samoloty, lotniskowce, silniki samolotowe, miotacze ognia i wszelkiego rodzaju gazy trujące.

Manifestacje przeciw Włochom w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 26. 9. (PAT.). W Sport-Palace i Madison Square Garden odbyła się manifestacja protestacyjna **przeciwko możliwości inwazji do Abisynji.** W manifestacji tej wzięło udział przeszło **8 tys. osób.** Wizerunek Mussoliniego, wykonany na kartonie wysokości 18 stóp, **został podarty przez manifestantów na kawałki.** Wygłoszono liczne przemówienia, przyczem mówcami byli zarówno **biali, jak i murzyni.**

Premjer Goemboes z wizytą u kanclerza Hitlera.

Budapeszt, 26. 9. (PAT). Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: **Premjer Goemboes odleciał dzisiaj rano o godz. 8 min. 55 do Niemiec, samolotem oddanym do jego dyspozycji przez rząd niemiecki. Premjer weźmie udział w polowaniu, na które zaprosił go premjer pruski gen. Goering, wielki łowczy Rzeszy.**

Premjer Goemboes zatrzyma się krótko w Berlinie i złoży wizytę kanclerzowi Hitlerowi oraz, korzystając z okazji, odbędzie rozmowy z kierowniczemi osobistościami Rzeszy.

—:000:—

Konferencja morska rozbije się o łodzie podwodne?

Londyn, 26. 9. (PAT.). „Daily Telegraph“ dowiaduje się, że w toku niedawnej niewiążącej wymiany poglądów na temat zbrojeń morskich między Wielką Brytanją a Francją **rząd francuski wyraźnie opowiedział się przeciwko projektowi zniesienia łodzi podwodnych, które uważa przedewszystkiem za broń defensywną.** Rząd brytyjski opowiedział się **za zniesieniem tej kategorji broni.** Ameryka i Niemcy również **wyraziły gotowość zniesienia łodzi podwodnych** pod warunkiem, że i pozostałe mocarstwa uczynią to samo. Ponadto sprzeciwiały się temu Japonja oraz Rosja, która obecnie ma w przygotowaniu **wielki program morski.** Rząd brytyjski — jak twierdzi dziennik — czynić będzie wysiłki celem **zwołania konferencji morskiej,** aczkolwiek nadzieje uzyskania porozumienia **są bardzo słabe.**

—000—

Rada miejska w Poznaniu rozwiązana.

Warszawa, 26 września (Telef) **W dniu dzisiejszym rozwiązana została rada miejska w Poznaniu.**

Projekt ustawy o izbach pracy gotowy.

Warszawa, 26. 9. (Telef.). Wśród projektów ustaw, które w nadchodzącej sesji mają być wniesione do Sejmu, znajduje się projekt ustawy **o izbach pracy.** Przewidziane są przymusowe składki robotników na utrzymanie izby pra-

Warszawa, 26. 9. (Telef.). Państwowy Bank Rolny przystępuje do redukcyj personalnych w oddziałach powiatowych. — Zwolnionych ma być razem około **200 osób.** Redukcje są spowodowane względami oszczędnościowemi i zmniejszeniem się agend Banku Rolnego skutkiem kryzysu w rolnictwie.

Warszawa, 26 września (Telef.) Ubezpieczalnie społeczne rozwiązały umowy z lekarzami. Od 1 stycznia 1936 roku mają obowiązywać **nowe normy uposażeniowe.**

Dekrety wyborcze nie są sprzeczne ze statutem kłajpedzkim.

Genewa (PAT.). Laval, Eden i Aloisi odbyli dziś z udziałem ministra litewskiego Lozorajtisa, **narady w sprawie Kłajpedy.** W toku tych narad szczegółowo omówiono sytuację. — przyczem przedstawiciele mocarstw zwrócili uwagę min. Lozorajtisa **na konieczność zachowania przez Litwę statutu kłajpedzkiego zarówno co do jego treści, jak i ducha.** Min. Lozorajtis złożył wobec Lavala, Edena i Aloisiego stosowne zapewnienie, twierdząc, że dekrety, wydane w związku z wyborami w Kłajpedzie, **bynajmniej nie są sprzeczne ze statutem kłajpedzkim.**

Następnie odbyła się narada prawników trzech mocarstw, którzy po dokładnem rozpatrzeniu dekretów, wydanych w związku z nadchodzącemi wyborami w Kłajpedzie, doszli do przekonania, **że dekrety te nie są sprzeczne z postanowieniami statutu kłajpedzkiego.**

O dzisiejszej akcji mocarstw **i o rezultatach** badań prawników, ambasadorowie W. Brytanji, Francji i Włoch **w Berlinie powiadomić mają rząd niemiecki.**

Niezadowolenie Niemiec.

Berlin, 26. 9. (PAT.). Wiadomość **o złożeniu** wczoraj w Genewie **przez min. Lozorajtisa** ponownych przyrzeczeń, **dotyczących** wykonania przez Litwę statutu **kłajpedzkiego, wywołała w prasie niemieckiej ostre zastrzeżenia.** Wszystkie organa niemieckie zgodnie wskazują, że **ze strony Rzeszy nie można mieć zaufania do skuteczności demarche, podejmowanego przez mocarstwa gwarancyjne na 4 dni przed wyborami w Kłajpedzie.**

Nowy rząd w Hiszpanji utworzony

Gil Robles nadal ministrem wojny.

Madryt, (PAT.) Skład nowego rządu utworzonego przez Chapaprieta jest następujący: prezes rady ministrów i minister finansów **Chapaprieta,** minister wojny — **Gil Robles,** sprawy zagraniczne **Lerroux,** marynarka — **Rahola,** rolnictwo, przemysł i handel — **Martinez Develasco,** roboty publiczne i komunikacja — **Lucia,** sprawy wewnętrzne — **Pablo Blanco,** min. sprawiedliwości i pracy **— Salmon,** oświata **Rocha.**

Trzech członków nowego rządu — Lerroux, Rocha i Pablo Blanco **należy do stronnictwa radykalnego, Lucia, Gil Robles i Salmon do katolickiej Akcji Ludowej,** Martinez Devalesco jest **przedstawicielem agrarjuszy.** Rahola jest **regjonalistą katalońskim.** Chapaprieta **jest niezależny i nie należy do żadnego stronnictwa.**

Do rządu weszli przywódcy trzech stronnictw należących do bloku rządowego: **Lerroux, Gil Robles i Martinez Devalesco.**

Chapaprieta jest premjerem poraz pierwszy. Jest on adwokatem **z zawodu.** Za czasów monarchji był deputowanym grupy **liberalnej Alby.** W roku 1922 został ministrem pracy. Wypowiedział się za republiką **w** chwili jej proklamowania. W poprzednim rządzie zajmował stanowisko ministra **finansów.**

Nowy rząd według przewidywań **kół politycznych** będzie rozporządzał w Kortezach większością **260 głosów na ogólną liczbę 440 deputowanych.**

Rząd ma zapewnione poparcie Ligi **regjonalistów** katalońskich oraz czterech stronnictw, które popierały rząd poprzedni katolickiej „Akcji Ludowej“ **radykałów, agrarjuszy** i liberałów demokratów.

Madryt 26 września (PAT.) Nowy rząd odbył krótkie posiedzenie, **na którem postanowiono kontynuowanie programu poprzedniego rządu.** Pierwszego października rząd Chapaprieta **wystąpi z deklaracją w Kortezach.**

Prace nad oddłużeniem związków samorządowych.

Warszawa, 26 września (Telef.). Prace nad oddłużeniem samorządu terytorjalnego prowadzone są w **15 wojewódzkich komisjach oszczędnościowo - oddłużeniowych** oraz w komisji centralnej, pozostające pod przewodnictwem P. Ign. **Matuszewskiego,** Komisje wojewódzkie rozpoczęły postępowanie oddłużeniowe w stosunku do **102** związków samorządowych. Dotychczas komisje wojewódzkie przedstawiły komisji centralnej szkice planów oddłużeniowych w stosunku do **Płocka, Drohobycza, Włocławka, Błonia, Łowicza, Suwałk, Poznania i pow. pułtuskiego.** Komisja centralna po rozpatrzeniu tych szkiców wystąpiła z wnioskami do **właściwych resortów** o zastosowanie wobec tych związków samorządowych ulg w zakresie spłat pożyczek, zaciągniętych w skarbie państwa oraz spłat należności w stosunku do instytucji ubezpieczeń społecznych oraz do **funduszu komunalnego.** Zadłużenie **wymienionych** związków samorządowych **wynosi:** Drohobycza **8.299.000 zł.;** Włocławka **16.151.000 zł.,** w czem **7.705.000 złotych** przypada na zagraniczną pożyczkę zaciągniętą i spłacaną przez elektrownię, Błonia **403.000 zł.** Łowicza **2.645.000 zł.** Suwałk **1.865.000 zł.,** Poznania **75.930.000 zł.** Komisja centralna rozpatrzyła sprawę oddłużenia Lwowa, którego zobowiązania wynoszą **43.500.000 zł.** Prawdopodobnie zastosowane będą tu ulgi z art. 7 rozporządzenia o oddłużeniu samorządów. Ogólne zadłużenie krótko- i długoterminowe samorządu terytorjalnego w Polsce obliczają na **miljard trzysta miljonów złotych.**

—:000:—

Wojciechowski skazany na 4 lata więzienia.

Warszawa, 26. 9. (Telef.). **Sąd Okręgowy w Warszawie skazał byłego posła z B. B. Wojciechowskiego na 4 lata a wspólnika jego nadużyć Dąbrowskiego na 5 lat więzienia. Nadużycia polegały na braniu łapówek za wyrabianie posad.**

Żądają równouprawnienia Gdańska z Gdynią.

Warszawa, 28. 9. (Tel.). Toczące się od kilku tygodni w Gdańsku rokowania polsko-gdańskie wchodzą w ostatnią fazę rozmów **w sprawie wyzyskania przez Polskę portu gdyńskiego.** Prasa niemiecka donosi., że w trakcie rokowań delegacja polska **zrezygnowała z wysunięcia kwestji unifikacji waluty Wolnego Miasta z walutą polską.** Wśród delegacji polskiej słychać, że w sprawie polsko-gdańskich stosunków walutowych **należy oczekiwać oświadczenia strony polskiej,** co ma nastąpić po powrocie ministra Zawadzkiego z Genewy i rekonstrukcji gabinetu polskiego. W sprawie wyzyskania portu gdańskiego delegacja Wolnego Miasta stoi na stanowisku **całkowitego równouprawnienia portu gdańskiego z portem w Gdyni bez żadnych ułatwień i przywilejów**

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 26. 9. (Telef.). **Giełda dewizowa:** Belgja 89.80, Holandja 358.60, Londyn 26.15, Nowy Jork 5.31, Paryż 35.01, Praga 21.94, Szwajcarja 172.85, Włochy 43.43, Berlin 213.50.

Obroty dewizami mniej niż średnie, tendencja dla dewiz niejednolita. Dolar prywatnie 5.32, rubel złoty 4.74, dolar złoty 9.04, marka niemiecka 149.00, funt szterlingów 26.15.

Papiery procentowe: Budowlana 40.75, stabilizacyjna 62.75, inwestycyjna 111.75, konwersyjna 68.00, dolarowa 81.50. Listy i obligacje banków państwowych bez zmian. Dla pożyczek państwowych tendencja słabsza, dla akcyj niejednolita. Dillonowska 91.00. Śląska 71.25. m. Warszawy 71.00.

Akcje: Bank Polski 91.75, Norblin 33.00.

AGATA CHRISTIE 50

Niebezpieczny dom.

Tłumacz. z angielskiego Z. Skolimowskiej.

— Nie, mój drogi, nie chcę robić wyjątków.

— Ależ pomyśl jak on musi cierpieć!

— Wolę myśleć o miłej niespodziance, jaką mu gotuję. Znaleźć żywą ukochaną kobietę gdyś sądził, że umarła, czyż to nie uczucie błogie, nadzwyczajne.

— Jesteś szkaradnym tyranem. Challenger z pewnością dotrzymałby tajemnicy.

— Nie jestem tego tak pewien jak ty.

— To człowiek honorowy.

— Tembardziej nie potrafi utrzymać języka za zębami. Sztuka zachowania tajemnicy, wymaga logicznie kłamstwa i udawania. Jeśli posiada zalety, które mu łaskawie przypisujesz, nie może mieć tych, które uważam za konieczne w obecnem położeniu.

— Zatem nic mu nie powiesz?

— Nie poświęcę mego planu na ołtarzu czułostkowości, — oznajmił przyciszonym głosem. — Pamiętajmy o tem, że życie ludzkie w grę wchodzi.

Nie nalegałem dłużej, wobec stanowczej decyzji mego przyjaciela.

— Nie przebiorę się do obiadu. — oznajmił zciszonym głosem. — Moja rola narzuca mi wygląd starca złamanego pod ciężarem trosk. Skończona już moja cudowna pewność siebie. Jestem łachmanem. Przegrałem na całej linji. Nie ruszę żadnej z potraw. Jednak przed wejściem z pokoju, posilę się paroma ciastkami, które przezornie kupiłem u cukiernika. A ty co będziesz jadł?

— Trochę chininy — odparłem ponuro.

— Odwagi, mój biedaku, odwagi. Jutro będzie wszystko dobrze.

— Mam nadzieję. Te ataki nie trwają zwykle dłużej niż dwadzieścia cztery godziny.

Po obudzeniu się ze snu ujrzałem siedzącego za mym biurkiem Poirota, a przed nim zmiętą ćwiartkę papieru, w której rozpoznałem sławetną „listę podejrzanych“.

— Tak mój drogi, — ozwał się idąc za mem spojrzeniem, — odnalazłem „listę“; posługuję się nią w całkiem inny sposób; sporządzam całą serję pytań dotyczącą wymienionych osób. Za pomocą tych pytań chcę wyjaśnić pewne ciemne szczegóły, szukając w głosie odpowiedzi na nie.

— Jakże ci to poszło?

— Skończyłem. Może chcesz posłuchać? Czy cię to nie męczy?

— Nie, czuję się dużo lepiej.

— Chwała Bogu! Niektóre szczegóły będą ci się zdawać może za drobiazgowe, ale mniejsza o to.

Odchrząknął.

— A: Ellen. — Czemu została w domu zamiast iść na widowisko ogni sztucznych? (Fakt szczególny, zważywszy zdziwienie Nick i to, co o niej powiedziała). Czy obawiała się czegoś? Czy wpuściła kogoś pokryjomu (naprzykład I.). Czy mówi prawdę o skrytce? Jeżeli taka skrytka istnieje, to dlaczego twierdzi, że nie wie gdzie jest umieszczona? (Panna Nick utrzymuje, że niema takiej skrytki, ona zaś chyba wie najlepiej). Jeżeli to wymysł, to dlaczego kłamie? Czy przeczytała listy Michała Settona i czy udała zdziwienie gdyśmy jej powiedzieli o zaręczynach panny Buckley?

B: Jej mąż. Czy naprawdę taki głupi jak na to wygląda? Czy wie to, co może wiedzieć Ellen, czy też nic wie o niczem? Czy jest niespełna rozumu?

C. Dziecko. Czy instynkta dzikie bywają nabyte u dziecka w jego wieku, czy może dziedziczne? Czy kiedy próbował strzelać z broni dziecięcej?

D. Kim jest pan Croft? Skąd właściwie pochodzi? Czy oddał na pocztę testament jak na to przysięga? W jakim celu mógł wstrzymać jego wysłanie?

C. Podobne pytania jak powyższe. Kto to są państwo Croft? Czy się ukrywają dla nieznanych powodów? Czy ich łączy z panną Nick jakieś pokrewieństwo?

F. Pani Rice. Czy wiedziała o zaręczynach Nick z Michałem Setonem? Czy je odgadła sama, czy też wpadły jej w ręce listy narzeczonego. W takim razie wiedziała, że Nick dziedziczy majątek Settona. Czy wiedziała, że Nick zapisała jej cały swój majątek? (Rzecz całkiem możliwa, Nick mogła jej to oznajmić, dodając, że niewieleby po niej zostało). Ile prawdy w powiedzeniu kapitana Challengera, iż Lazarus był jakiś czas pod urokiem panny Buckley? Ten fakt wyjaśniłby pewne ochłodzenie w stosunku przyjaciółek. Któż jest tym przyjacielem, który,, jak głosiła notatka, dostarczał narkotyków? Czyżby J był nim? Dlaczego omal nie zemdlała? Czy ją tak dotknęło jakieś słowo wymówione tutaj, czy też coś zobaczyła? Czy rzekoma rozmowa telefonem odbyła się naprawdę, czy była zmyślona? Co znaczyło zdanie: „Inne cukierki może, lecz nie te ode mnie“. Jeżeli sama nie zawiniła w tej sprawie, jaką tajemnicę ukrywa?

— Widzisz, — zauważył Poirot, że pytania dotyczące pani Rice są wprost niezliczone. Ta kobieta jest istną zagadką, stąd wnoszę, że albo sama jest winowajczynią, lub zna istotnego zbrodniarza, a może go tylko podejrzewa. Jak wymusić na niej wyjawienie prawdy? Idźmy dalej.

G. Pan Lazarus. Rzecz ciekawa. Żadne pytanie nie nasuwa mi się co do jego osoby, prócz jednego, w dość brutalnej formie: Czy to on podsunął zatrute czekoladki? Pozatem dziwny fakt zaciekawia mnie, będący zresztą bez związku z całą sprawą: Dlaczego pan Lazarus ofiarował Nick pięćdziesiąt funtów za obraz wartości dwudziestu?

(Ciąg dalszy nastąpi

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru VIII.
ul. Śląska 4.
Sygn. Nr. VIII. Km. 1057/34 i 1585/34.

VI. E. 2063/34/a.

Strona zobowiązana: Edward Najduchowski i Katarzyna Najduchowska, zam. w Zielonkach.

EDYKT LICYTACYJNY

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Banku Polskiego oddział w Krakowie odbędzie się dnia 11. listopada 1935 r. o godz. 9-tej przedpoł. w Sądzie Grodzkim przy ul. Starowiślnej L. 13 sala Nr. 33, na zasadzie § 168, 170 o. e. i zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

Księga gruntowa Zielonki Whl. 543 p. bud. lkat 198 o pow. 129.5 skw., pastw. lkat. 1/6 o pow. 31 skw., pastw. lkat. 1/7 o pow. 13 skw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 473.—; Whl. 726 ogródek lkat. 1/4 o pow. 65 skw. Wartość szacunkowa wra z przynależ. zł. 130.—; dom parterowy murowany, wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 2.916.—; przybudówka drewniana wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 1.474.20; dom piętrowy murowany wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 9.135.36; szopa drewn. kryta papą wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 25.—; płot drewniany 60 m. b. i drzewa owoc. wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 76.—. Księga gruntowa Witkowice Whl. 175: pole orne lkat. 499/1 i 500/1 o łącznej pow. 3935 s. kw. wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 3.335.—. Razem wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 17.564.56. Najniższa oferta zł. 9.451.28. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wadjum wynosi zł. 1.756.45.

Sąd Grodzki w Krakowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowe uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielania kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

Do wiadomości.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg taburalny, wyciąg katastralny, protokuły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze podpisanego komornika.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika dla doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych.

Z wyjątkiem wierzycieli, **którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe** wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje, hipotecznie zabezpieczone na tych realnościach, aby **najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika.**

Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym.

W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji, albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające.

Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu pisemnie lub ustnie do protokołu.

Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych.

W myśl § 172 ustat. ost. ord. egz. **wzywa** się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania **podatków, dodatków, należytości i innych danin publicznych w realności,** aby się **oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem** licytacyjnym, czy zaspokojenie tych należytości, o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, **żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przyjęcie długu przez nabywcę z równoczesnem uwolnieniem dotychczasowego dłużnika.** Gdyby najpóźniej **na dni 8 przed terminem licytacyjnym** nie zażądano u komornika Sądu grodzkiego zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przyjęcie długu przez nabywcę późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innemi należytościami ubocznemi, o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, **inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnem zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.**

Kraków, dnia 24. września 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru VIII.

Mgr. Kazimierz Żarnecki.

Komornik
Sądu grodzkiego
w Krakowie
Rewiru I.
ul. św. Gertrudy 23.
dnia 19. września 1935 r.
Sygn. I. Km. 2552/34.

Obwieszczenie

W dniu 22. października 1935 r. o godzinie 10-tej sprzedane będą w Krakowie w Rynku Głównym L. 22 w drodze publicznej licytacji następujące ruchomości: kasa ogniotrwała, jadalnia, garnitur jasny złożony z 1 stołu i sześciu stołków, szafka oszklona, zegar stylowy, dwa świeczniki 5-cio ramienne na elektrykę, i przy ul. Basztowej L. 23 o godzinie 10.15 olejny portret Malczewskiego. Ruchomości te ocenione będą w czasie licytacji (Art. 588 § 2 kpc.). Można je oglądać w powyższym dniu i pod wskazanym adresem o godzinie 10-tej i 10.15.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

(—) Raczyński Bolesław.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru XII.
ul. Zyblikiewicza Nr. 10.
Sygnatura: XII. Km. 1414/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru XII. mający kancelarję w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 10.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1. października 1935 r. o godz. 12—14 w Krakowie, ulica Dąbrowskiego L. 11 odbędzie się licytacja ruchomości, należącycr do firmy „Czystość“, składających się z maszyny do pisania „Underwood“ i samochodu ciężarowego marki „Praga“ na rzecz firmy Erste Brünner Maschinen-Fabrik Geselschaft w Brnie Morawskiem.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Kraków, dnia 17. września 1925 r.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru XII.

Juljusz Goldberg.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Krakowie
Rewiru II.
ul. Pańska 14.
Sygnatura: 1394/35 II Km.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru II. Czesław Paszyński mający kancelarję w Krakowie, ul. Pańska nr. 14.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 października 1935 r. o godzinie 10.15 w Krakowie, ul. Reformacka L. 3 — odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy „Jedność“, składających się z urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania, 2 maszyn do liczenia, urządzenia sklepowego, 2 wag dziesiętnych, kasy sklepowej, 2 motorów elektrycznych, gaśnic, 100 kg nasion lnu, 500 kg żyta, 500 kg pszenicy, 100 kg łańcuchów, 10 wideł, 10 motyk, 10 łopat.

Przedmioty powyższe oszacowane będą przy licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Kraków, dnia 24. września 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru II.

(—) Czesław Paszyński.

Wydawca za „Głos Narodu“, Ske z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowieda. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.